„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

TELEGRAM CODZIENNY

„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAZDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

No. 69. ROK XXIX. DAILY & SUNDAY NEW YORK
Środa, 10 Marca (Wednesday, March 10), 1926

Entered as Second Class Matter, March 3rd, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY

NIEPOROZUMIENIE W LIDZE NARODÓW ZWIĘKSZA SIĘ

Niemcy gotowe do opuszczenia Genewy

POLSKA, HISZPANJA i BRAZYLJA ZAŻĄDAŁY STAŁEGO MIEJSCA W RADZIE LIGI WRAZ Z NIEMCAMI

GENEWA, 9 marca. — Sytuacja Ligi Narodów jest niezwykle skomplikowana szczególnie gdy po ukończeniu konferencji przedstawiciele państw mających stałą reprezentację w Radzie Ligi, rozeszli się rozgoryczeni.

Otwarcie nadzwyczajnego zgromadzenia nastąpiło w atmosferze ogólnego pesymizmu i niedowierzania. Zapowiedź przyjęcia Niemiec, wygłoszona przez przedstawiciela Japonji, który otworzył nadzwyczajne posiedzenie została przyjętą grobowem milczeniem co dowodziłoby ogólnej niechęci wszystkich państw członków Ligi do Niemiec.

Delegaci niemieccy, byli przekonani, że zgromadzeni w liczbie stu, delegaci na nadzwyczajne zgromadzenie Ligi zerwą się na równe nogi dla wyrażenia swego entuzjazmu z powodu planowanego przyjęcia Niemiec do Ligi.

Sytuacja dla delegatów niemieckich stała się wobec tego nie do zniesienia i zachodzi możliwość wyjazdu delegatów niemieckich z Genewy.

Przedstawiciele Polski, Hiszpanji i Brazylji przedłożyli zgromadzeniu formalne żądanie przyznania im stałego przedstawicielstwa w Radzie Ligi.

Nowa katastrofa w kopalni węgla

29 górników zostało żywcem zagrzebanych

ECELES, W. VA., 9 marca. — Sześćdziesięciu górników w zagłębiu miękkiego węgla zostało żywcem zagrzebanych skutkiem eksplozji pyłu węglowego.

Dzięki energicznemu ratunkowi 37 górników zostało wydobytych żywych i jeden martwy. Zagrzebanych we wnętrzu kopalni pozostało jeszcze 29, którzy prawdopodobnie zginęli straszną śmiercią przez powolne uduszenie gazami.

Oddziały ratunkowe z odpowiedniemi aparatami spieszą na miejsce wypadku. Urzędnicy kopalni nie mają wielkiej nadziei, by zagrzebani żywcem mogli dotychczas pozostać przy życiu.

BRIAND OTRZYMAŁ POLECENIE SFORMOWANIA NOWEGO RZĄDU

Caillaux jest dopiero drugim kandydatem — Wotum nieufności dla premjera Brianda wywołało powszechne oburzenie

PARYŻ, 9 marca. — Prezydent Doumergue, po dłuższych rozmowach z przywódcami poszczególnych stronnictw na ich prawie jednomyślne prośby polecił byłemu premjerowi Briandowi utworzenie nowego rządu.

Briand początkowo wzdragał się z przyjęciem polecenia utworzenia nowego rządu usprawiedliwiając swą niechęć oświadczeniem, iż „inni połamali porcelanę, a jemu każą ją sklejać."

Dotychczasowi przeciwnicy rządu Brianda przekonawszy się o złem wrażeniu wywołanem przez upadek Brianda, przyrzekają byłemu premjerowi energiczne poparcie. Briand jeszcze nie dał stanowczej odpowiedzi, czy się zgodzi na tworzenie nowego gabinetu.

KRWAWE ZABURZENIA FASZYSTOWSKIE W NIEMCZECH

BERLIN, 9 marca. — Pomiędzy grupami faszystów niemieckich i komunistów ubiegłej niedzieli doszło do krwawych zaburzeń. Kilku wojowniczych faszystów i komunistów zostało ranionych, a kilkudziesięciu ciężko pobitych. Powodem zaburzeń jest gorączka polityczna wywołana przez oddanie pod powszechne głosowanie ludności sprawy odszkodowania za zajęte na własność państwa majątki byłych dynastyj niemieckich z Hohenzollernami na czele. Dotychczas referendum miało przebieg spokojny. Niekorzystny dla byłych dynastyj przebieg głosowania sprowokował faszystowskich zwolenników monarchizmu do zaburzeń politycznych, dla zaagitowania obojętnych monarchistów dla sprawy odszkodowania byłym dynastjom monarchistycznym.

Maszyna do sadzenia kapusty

NANTES. Ksiądz francuski Bade z wioski Freize-Vent wynalazł maszynę do szybkiego sadzenia kapusty. Maszyna działa doskonale i szybko.

Feliks Penerisi, popularny leader strajkujących pracowników przędzalniach w Passaic, kroczy na czele grupy strajkierów, którzy witają owacyjnie przeciągający pochód demonstrantów.

KTO STRAJKUJE W PASSAIC?

(Sprawozdanie reportera „Nowego Świata" R. T. Zubr)

Cicho, ponuro, głucho.

Na twarzach kobiet i mężczyzn widać coraz większe przygnębienie.

Z ust ich nerwowo zaciśniętych wyczytuje się tę walkę wewnętrzną, spowodowaną troską o byt ich dziatek, które prawie codziennie udają się na spoczynek o chłodzie i głodzie.

Tak, na ogół biorąc, od kilku dni w Passaic oraz innych miejscowościach objętych strajkiem pracowników tkackich panuje cisza grobowa.

Przed fabrykami niema żywej duszy.

Pikiety zniesiono zupełnie.

Jedynymi ludźmi, którzy się kręcą przy zabudowaniach fabrycznych, tak we dnie, jak i w nocy, są policjanci.

Gdzie tylko się udałem i z kim rozmawiałem, każdy ubolewał nad biedą rodaków tkaczy i ich rodzin.

Stowarzyszenie Kupców Polskich, którego prezesem jest ob. Antoni Wyka, a sekretarzem ob. Amlicki, wyasygnowało na pomoc dla strajkujących rodzin polskich $150.

Dalsze datki wpływają do Stowarzyszenia Kupców Polskich bezustanku.

Setki dziatek wołają o „chleb powszedni."

Nie rozumieją one słów: „Niema" gdy żołądki są puste.

Komitet Ratunkowy posiada obecnie trzy sklepy. Mieszczą się one w następujących punktach: 25 Dayton Street, 225 Parker Avenue i 85 Passaic St. Czwarty sklep zostanie otwarty w tych dniach. Mieścić się on będzie w Garfield, N. J.

Do dzisiaj na strajku jest 11,600 robotników obojga płci.

Niektórzy z nich żyją ze skromnych sum, które im się udało złożyć podczas długich lat pracy.

Inni, a są ich setki, cierpią biedę.

Do rodzin najbardziej dotkniętych strajkiem należą niżej wymienione:

A. Michalska, 19 Jackson Street, matka trojga dzieci;
Michał Łukosz, 167—4th Street, dwoje dzieci;
Michał Bojarski, 66—3rd Street, pięcioro dzieci;
Antoni Bis, 113 Planderville Ave., Garfield, N. J., sześcioro dzieci;
Andrzej Blanka, 130 Worthre, Wallington, N. J., troje dzieci;
Zofja Dolecka, 50—4th Street, wdowa, czworo dzieci;

(Ciąg dalszy na str. 6-ej.)

Rakowski posadzony po prawej ręce prezydenta Francji

Uczczenie ambasadora bolszewickiego wywołało oburzenie wśród zwolenników carskiej Rosji

PARYŻ, 9 marca. — Prezydent Francji Doumergue, został zaproszony na otwarcie wystawy w Lyons.

Po otwarciu wystawy odbył się bankiet, na którym obok prezydenta Doumergue, został posadzony ambasador bolszewicki Rakowski, zgodnie ze zwyczajem dyplomatycznym, który przewiduje przyznanie zaszczytnego miejsca po prawej stronie prezydenta ambasadorowi znajdującemu się na bankiecie.

Dziwnym zbiegiem okoliczności Rakowski, ambasador bolszewickiej Rosji, którego Herriot, przewodniczący parlamentu i przewodniczący komitetu wystawy zaprosił na bankiet i wyznaczył mu zaszczytne miejsce znalazł się po prawej stronie prezydenta Francji. Wśród obecnych na bankiecie właścicieli bondów pożyczki rosyjskiej powstało oburzenie za uczczenie przedstawiciela państwa i rządu, które odmawiają spłaty swych zobowiązań.

Epidemja influenzy w Syracuse, N. Y.

W Hornel, N. Y. wybuchła zaraza dyfterji

SYRACUSE, 9 marca. — W mieście Syracuse, N. J. wybuchła epidemja influenzy. W domach w mieście i miejscowościach podmiejskich leży kilka tysięcy chorych.

Szkoły publiczne na przedmieściach zostały zamknięte. Czwarta część dzieci szkolnych i grona nauczycielskiego jest chorą. Wszystkie szpitale są przepełnione.

HORNEL, 9 marca. — W tutejszej miejscowości wybuchła epidemja dyfterji, która szerzy się w zastraszający sposób wśród dzieci i niemowląt. Władze miejskie czynią wszystkie możliwe wysiłki dla powstrzymania szerzącej się zarazy.

Nansen delegatem Norwegji do Ligi Narodów

OSLO. Fridjow Nansen, podróżnik podbiegunowy i badacz został mianowany przewodniczącym norweskiej delegacji do Rady Ligi Narodów.

GŁOSUJ:-

Patrz stronica 3-cia tego numeru.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

H. GLIWIC PRZEWODNICZĄCY DELEGACJI DLA ZAWARCIA TRAKTATU HANDLOWEGO Z ROSJĄ

NIEMCY CZUJĄ SIĘ OBRAŻENI PRZYJĘCIEM W LIDZE NARODÓW

Rząd niemiecki nosi się z myślą odwołania swych przedstawicieli

BERLIN, 9 marca. — Niemcy są w najwyższym stopniu oburzeni przyjęciem jakie spotkało ich przedstawicieli kanclerza Luthera i ministra spraw zagranicznych Stresemanna, podczas otwarcia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów.

Rząd niemiecki nosi się z myślą odwołania swych przedstawicieli, jeżeli inne państwo obok Niemiec otrzyma stałe przedstawicielstwo w Lidze. Prasa niemiecka oskarża angielskiego ministra spraw zagranicznych Chamberlaina, za zdradę zaufania położonego w nim przez przedstawicieli Niemiec podczas zawierania paktu gwarancyjnego w Locarno.

Powstańcy marokańscy ponoszą klęskę

MADRYT, 9 marca. — Olbrzymie działo ostrzeliwujące miasto Teuton, stolicę hiszpańskiego Marokka, zostało zdobyte przez wojska hiszpańskie.

Oddziały powstańcze postawione w obronie działa zostały rozbite. Powstańcy marokańscy po czterodniowych nieustannych walkach znalazły się w pełnym odwrocie.

KOMPANJE TRAMWAJOWE PRZECIW SIECI OMNIBUSOWEJ

NEW YORK, 9 marca. — Podczas przesłuchów w sprawie zaprowadzenia sieci omnibusowej na całej przestrzeni Wielkiego New Yorku, akcjonarjusze kompanji tramwajowej na 6-ej i 7-ej ave. opowiedzieli się przeciw zaprowadzeniu komunikacji omnibusowej powołując się na szkodę swego przedsiębiorstwa tramwajowego. Protest akcjonarjuszy kompanji tramwajowej prawdopodobnie zostanie uwzględniony i ich akcje wykupione względnie wymienione na akcje wielkiego stowarzyszenia komunikacji omnibusowej.

Przypadkowe samobójstwo

NEW YORK, 9 marca. — Karol Pindarski zamieszkały pn. 143 First Ave., zabił się przypadkowo wczoraj popołudniu rewolwerem, w chwili wyjaśniania swemu przyjacielowi w jaki sposób jeden bandyta zagroził śmiercią 42 przez niego napadniętym.

Rewolwer należał do J. Simcox, zajętego w biurze federalnym, przyjaciela Pindarskiego, zamieszkałego w tym samym domu. Simcox został aresztowany pod zarzutem zabójstwa swego przyjaciela.

Ujęcie pobożnego bandyty

BUKARESZT. — W Siedmiogrodzie pojawił się pobożny bandyta, który napotykanych na drodze ludzi prosił o modlitwy za swego zmarłego ojca, a gdy przechodnie czynili zadość jego życzeniu, wyciągał rewolwer i zabierał od nich wszystkie pieniądze. Wysłany w okolice, gdzie bandyta grasował energiczny detektyw ujął bandytę bez większych trudności.

Wstępne rokowania odbędą się w Moskwie

Podpisanie traktatu ma nastąpić w Warszawie

WARSZAWA, 9 marca. — Hipolit Gliwic, były radca poselstwa polskiego w Washingtonie, a obecnie dyrektor departamentu handlowego w ministerjum handlu i przemysłu, został naznaczony przewodniczącym polskiej delegacji dla zawarcia traktatu handlowego z Rosją.

Polsko-rosyjskie rokowania handlowe mają się wkrótce rozpocząć w Moskwie, a zakończyć w Warszawie.

Stosunki handlowe Polski z Rosją zwiększają się szybko. Polsko-rosyjskie towarzystwo handlowe dla wzajemnego handlu, zorganizowane ubiegłej jesieni rozpoczęło już swą działalność. Przewodniczący polskiej sekcji tego towarzystwa, wyjechał do Moskwy, gdzie zostało otwarte biuro polskiego oddziału.

Kupcy polscy i bankierzy okazują pewne niedowierzanie do handlu z Rosją. Uważają oni polsko-rosyjskie towarzystwo handlowe jako podstęp bolszewicki dla wywołania zazdrości konkurencyjnej wśród kupców angielskich i francuskich, i nawiązania przez nich stosunków handlo- Nie przyjmą ustępstw w okupacji prowincyj nadreńskich— wych z bolszewicką Rosją.

NIEMCY NIE GODZĄ SIĘ NA KOMPROMIS W SPRAWIE POLSKI

Szwecja narzędziem-brutalnych Prusaków

GENEWA, 9 marca. — Wszelkie usiłowania by pozyskać zgodę Niemiec na udzielenie Polsce stałego przedstawicielstwa w Radzie Ligi Narodów nie odniosły żadnego skutku. Nawet oferta ze strony Francji złagodzenia okupacji prowincji nie zdołała skłonić przedstawicieli Niemiec do ustępstw. Delegaci niemieccy wierząc w postanowienie Szwecji niedopuszczenia Polski do stałego przedstawicielstwa do Rady Ligi nie godzą się na żaden kompromis.

Nadzwyczajna sesja Ligi została odroczona, wobec utknięcia kwestji rozszerzenia Rady Ligi Narodów na martwym punkcie. Przedstawiciele Polski, Hiszpanji i Brazylji postanowili nie odstąpić za żadną cenę od swych żądań, a w razie odmowy słusznym żądaniom, wycofać się z Ligi Narodów zupełnie.

MEKSYK PRZECIW AGITACJI BOLSZEWICKIEJ

Pestkowski podburza robotników meksykańskich

MEXICO CITY, 9 marca. — Meksykańska federacja pracy w rezolucji uchwalonej na swej ostatniej konwencji piętnuje działalność bolszewickiego ministra do Meksyku Pestkowskiego, za finansowanie meksykańskich organizacyj komunistycznych zwalczających energicznie meksykańską federację i rząd meksykański złożony z przedstawicieli tej partji.

Bolszewicki ambasador nadużywa swego stanowiska dyplomatycznego do szerzenia propagandy bolszewickiej i organizowania meksykańskiej partji komunistycznej.

Meksykański ambasador w Rosji nie ma prawie żadnej swobody ruchów będąc szpiegowanym na każdym kroku i poniżanym przez bolszewicką międzynarodówkę robotniczą, która chociaż nie posiada charakteru politycznego częstokroć przywłaszcza sobie funkcje polityczne jak w wypadku z posłem meksykańskim, którego delegaci bolszewickiej konwencji odbytej przed kilku tygodniami piętnowali w brutalny sposób.

Rywalizacja narodów o stałe przedstawicielstwo w Radzie Ligi Narodów staje się coraz ostrzejszą

Trudności z jakiemi spotykają się dyplomaci europejscy w Genewie pochodzą z poniższego ugrupowania państw:

Niemcy domagają się, by były jedynem państwem, które ma otrzymać stałe przedstawicielstwo w Radzie Ligi podczas obecnej sesji.

Polska również żąda dla siebie stałego przedstawicielstwa w Radzie Ligi, opierając się na przyrzeczeniu angielskiego ministra spraw zagranicznych i poparciu Francji.

Odmówa Polsce stałego przedstawicielstwa w Radzie Ligi będzie zapowiedzią upadku rządu premjera Skrzyńskiego.

Francja bezwzględnie popiera żądanie Polski. Ponieważ decyzja Rady Ligi musi być jednomyślna, Francja zdecydowana jest zaprotestować przeciw przyjęciu Niemiec, jeżeli Niemcy będą przeciwne Polsce.

Hiszpanja domaga się stałego przedstawicielstwa razem z Niemcami; przedstawiciel Hiszpanji posiada instrukcje wycofania się z obrad Ligi, jeżeli Hiszpanja nie uzyska stałego przedstawicielstwa w Radzie Ligi.

Brazylja wystąpiła energicznie z żądaniem przyznania jej stałego przedstawicielstwa, poparta przez republikę Urugwaj.

Chile i republiki południowo-amerykańskie popierają żądania Hiszpanji.

Argentyna grozi wystąpieniem z Ligi Narodów, jeżeli do Rady Ligi będzie przyjęte inne państwo oprócz Niemiec.

Chiny także zażądały stałego przedstawicielstwa w Radzie Ligi.

Japonja nie sprzeciwia się przyznaniu Chinom stałego przedstawicielstwa.

Szwecja jest bezwzględnie przeciwna przyznaniu stałego przedstawicielstwa jakiemukolwiek państwu z wyjątkiem Niemiec, nawet gdyby się Niemcy na to zgodziły. Szwecja pobóy nawet w tym wypadku swoje „veto".

Anglja jeszcze nie odsłoniła swego oblicza. Angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain, opowiedział się częściowo za przyjęciem więcej państw do Rady Ligi poza Niemcami, ale angielska opinja publiczna jest przeciwna. Przedstawiciel Japonji milczy, oczekując wskazówki ze strony Anglji.

DZISIAJ
10
ŚRODA
Marzec ma 31 dni.

KALENDARZYK

Franciszki Rzymianki.

Wypadki Historyczne

W roku 1808 pierwszy sejm księstwa warszawskiego.

POGODA:

Przepowiednie biura meteorologicznego w Washingtonie głoszą:
Pogoda, zimno.

—o—

Złoty, 19.3 cen. am. dziś	13c
Złoty tydzień temu	14c
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1940	67
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1950	$88

OKRĘTY

Środa:
Bergensfjord, z Bergen
Bremen, z Bremy
Czwartek:
Savoie, z Hawru
Pres. Polk, z Marsylji

POSIEDZENIA

Środa:

Kółko Mandolinistów „Lutnia", lekcja w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.

T-wo „Ognisko", posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.

Czwartek:

T-wo śpiewu „Harmonja", posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Pl.

T-wo śpiewu „Polonja", lekcja w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.

Posmarowanie ulży zaziębionym dzieciom

Częste dawanie dzieciom lekarstwa do połykania jest szkodliwem dla ich delikatnych żołądków

Każda matka chce, ażeby jej dzieci były ruchliwe i rosły zdrowe i silne z przebywania i zabawy na świeżem powietrzu. Lecz częste przeziębienia podkopują ich zdrowie, nie pozwalają im na regularne chodzenie do szkoły, i dzieci są słabowite i mizerne.

Matki, które używają Vicks VapoRub dla ulżenia zaziębionym dzieciom stwierdzają, że dzieci ich mogą bawić się na dworze bez względu na pogodę i że przeziębienia ich zwykle opanować można przez noc.

Używane zewnętrznie Vicks działa jak okład lub plaster. Równocześnie składniki ogrzewane przez ciało zamieniają się w parę i wdychane są bezpośrednio do zakatarzonych organów oddychania. Ta podwójna działalność szybko pokonywa nawet najbardziej uporczywe przeziębienia.

Przeszło 21 miljonów słojków Vicks używano rocznie. We wszystkich aptekach.

VICKS VAPORUB

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA.

W odpowiedzi ob. M. K.

Poruszył obywatel w swoim liście jedną z najważniejszych stron życia rodzinnego, moralnego i duchowego stosunku żony do męża i naodwrót.

W codziennem życiu nazywa się to nieszczęśliwem pożyciem małżeńskiem z powodu niedobranych charakterów.

W istocie jest to odwieczna tragedja mężów i ojców.

W każdym mężczyźnie z małemi wyjątkami tkwi głęboka wewnętrzna odpowiedzialność za przyszłość swego potomstwa.

Kobieta w małżeństwie potrafi być albo jest ideałem, co się wyjątkowo zdarza, albo niewolnicą, a najczęściej wampirem.

Kobiety w Europie wobec nieprzychylnych dla siebie warunków i bliskości Azji, gdzie niewolnictwo istniało jeszcze do ostatnich czasów, przyzwyczaiły się tradycyjnie do stosunku niewolniczego do swego męża, na czem obydwie strony najlepiej wychodzą. Żona za niewolnicze oddanie się mężowi i odgadywanie jego myśli i niesprzeciwianie się jego woli jest ubóstwiana jako idealna żona. Kobieta urodzona lub zamieszkała w Ameryce w krainie wybujałej indywidualności i specjalnych przywilejów zdobytych w czasach kiedy kobiety na tej półkuli były w olbrzymiej mniejszości, przecenia swą wartość i uważa, że mąż powinien być jej sługą i niewolnikiem.

Charakter kobiety posiadający w sobie ukryte elementy okrucieństwa nie kultywowany przez odpowiednie wychowanie w szkole i rodzinie zamienia kobietę amerykańską w wampira, który niszczy wszystko obok siebie w pierwszym rzędzie życie tego z którym ją los związał na wieczyste pożycie.

Z tego powodu mamy w Ameryce tak olbrzymią ilość nieszczęśliwych małżeństw, które kończą się rozwodem wśród bogatszych a zbrodnią wśród uboższych, albo mniej wykształconych osób.

Powodem powszechnego obniżenia się skali życia rodzinnego w Ameryce są żony wampiry.

Na Dom Dzieciątka Jezus zamiast kwiatów na trumnę arcyb. Cieplaka

Piotr Twarduś	$1.00
Kazimierz Majewicz	1.00
Michał Kaszycki	1.00
Alex Gawełek	1.00
Marcin Dybnicki	1.00
Wojciech Haże	1.00
Stanisław Ogonowski	.50
Józef Mączko	.50
Wojciech Górski	.50
A. Warzyński	.50
Franciszek Trela	.50
Adam Rembisz	.50
Bolesław Gantarz	.50
Stanisław Biedrzycki	.50
Fr. Szczepanik	.50
Maciej Kamiński	.50
Felix Traczewski	.25
RAZEM	$11.25

CZY DZIŚ WASZE URODZINY?

10-go marca, 1926 roku.

STUART HOLMES

Energja, entuzjazm i siła są wydatnemi rysami charakterystyki Stuarta Holmesa, znanego artysty filmowego. Planeta Mars, będąca wcieleniem energji wskazuje jednocześnie na nadzwyczajny entuzjazm i cechy artystyczne. Zbliżenie się Venusa i Merkurego w konstelacji Aries i pomyślny stosunek Neptuna do Marsa i księżyca wskazują na wybitne zdolności dramatyczne. Jowisz znajdujący się w konstelacji Scorpio świadczy o wrodzonej ruchliwości i miłości do sportów. Entuzjazm jest przymiotem osób urodzonych pod znakiem Ryb. Urodzeni w tym okresie czasu powinni poświęcać się z całem zainteresowaniem swojej pracy, gdyż tylko wytężona uwaga skierowana w stronę przedmiotu ich pracy, potrafi przezwyciężyć wpływ otoczenia i osób, w towarzystwie których znajdują się w chwili obecnej.

Listy do „Włóczęgi"

Szanowny Panie „Włóczęgo"!

Zasyłam na Ochronkę $5.00. Życzę dla Pana „Włóczęgi" zdrowia i pomyślności w dalszej pracy.

Kreślę się z pozdrowieniem,
W. DZIEJMA.

Szanowny Obywatelu!

Podana myśl przez Was, ażeby w zamian kwiatów na trumnę księdza arcybiskupa Cieplaka zebrać fundusz na Dom Dzieciątka Jezus w Wilnie będzie najlepszym wyrazem współczucia po stracie dobrego i zasłużonego Polaka.

Nasz Lokalny Komitet im. J. Piłsudskiego Nr. 26 w New Britain, Conn. postanowił zebrać ofiarę na ten cel od swych członków i sympatyków i wysłać na ręce Szanownego Obywatela „Włóczęgi", którą to sumę $11.25c przekazem pocztowym przesyłam.

Załączam wyrazy szacunku i uznania i kreślę się z poważaniem,

JÓZEF MĄCZKO.

TO I OWO ze SPORTU

W całem South River dziwią się tak samo jak i w okolicach, że chociaż tak krótko ogłaszano jednak wszyscy wybierają się w środę, dnia 10-go marca, do sali parafjalnej, na WIELKIE ZAPASY.

Dobrze ktoś powiedział, że dobre rzeczy nie potrzebują wielkiego ogłoszenia, gdyż i tak każdy poprze.

Zdaje się, że sala nasza nie widziała jeszcze tak wielkiej publiczności, jaką ujrzy na tych wielkich zapasach. Tymczasem PODDUBNY, ufny w swą nieludzką siłę gotuje się na MILLERA, który ze swej strony zapowiada, iż on będzie jedynym, który Poddubnego położy.

Zdaje się, że niema jednego Rosjanina, któryby biletu już nie zakupił. Włosi, jak zwykle również nie czekają do końca, ale trzeba przyznać, że i nasi również spieszą się.

Pamiętajmy, że kasa otwarta jest od siódmej wieczorem, zaś zapasy rozpoczną się punktualnie o ósmej.

Władek Zbyszko ukończył swój trening i jest gotów do ciężkiej rozprawy z Francuzem Chevalliérem.

Clavio Massimo oraz duma New Yorku Charles King trenować się będą do wtorku rana, ażeby być gotowymi do najcięższej walki jaką ci obaj zapaśnicy pomiędzy sobą stoczą, a na którą obaj oczekiwali od szeregu miesięcy. Pamiętajmy w ŚRODĘ, 10-go MARCA, o ósmej WIECZOREM, w SALI SZKOLNEJ, Jackson Street, SOUTH RIVER, N. J.

Walka St. Zbyszko — Poddubny bez rezultatu

Po piętnastu latach przerwy odbyło się w poniedziałek, w sali 71 Regiment Armory, powtórne spotkanie Zbyszka 1-go z Poddubnym. Zapasy, pod postacią klasycznej walki francuskiej, skończyły się bez rezultatu o godz. 11:20 w nocy po przeszło dwugodzinnych zmaganiach. Żaden z przeciwników nie miał stanowczej przewagi. Pierwsze spotkanie odbyło się w Londynie i skończyło się usunięciem Poddubnego za nieprzestrzeganie prawideł walki i przyznaniem zwycięstwa naszemu narodowemu szampjonowi.

Przed walką Poddubny ważył 274 funty, podczas gdy nasz Zbyszko 225. Zapasom przyglądało się około 3,000 osób. W zapasach preliminarnych brali udział: Charles Hauson (197 f.) i Frank Judson (215 f.). Hauson położył Judsona po półgodzinnej walce. Frank Harkowskij rzucił Franciszka Bruno po 28 min. 5 sek.

GDZIE, KTO I CO?

Wesoło i gwarno było w restauracji Domu Narodowego.

Okazało się, że kilkadziesiąt rodaków zebrało się, aby obchodzić imieniny wszystkich Franciszków i Franciszek. Rozpoczęto miły wieczór, winszując pani Milan, która w tym dniu obchodziła urodziny. O dwunastej w nocy rozpoczęto składanie powinszowań pani Franciszce Gawrońskiej, panu Tworkowi i panu Langowi, malarzowi, który urządził wieczór.

Większa część gości ubranych była w fartuchy malarskie i czapeczki i bardzo ładnie się prezentowała.

Pan Witkowski, Lang i Gibaś zabawiali gości muzyką.

Między obecnymi byli: artyści Teatru Nowości: Bandrowska, Miłosza, Gruz, Bromiński i Szczawiński, który przyczynił się do sukcesu wieczoru swym śpiewem „Świetlikiem" i duetem „Cicho, sza" z panem Miłoszą; Anita Pam z „Greenwich Village Follies"; p. C. Czaja z „Student Prince"; R. Szewcówna; Czechowskie; Popielowa; Kuczaba; Rybicki; Fischer; Witkowski; Przygodzki i wielu innych.

Przy suto zastawionych stołach bawiono się iście po polsku do rana.

* * *

Na wieczny spoczynek zostały odprowadzone przez liczny zastęp przyjaciół, znajomych i pozostawioną w nieutulonym żalu żonę, drogie zwłoki ob. Edwarda Głąbikowskiego, który od czasu swego zgonu (o czem podawaliśmy w swoim czasie) zamieszkiwał w domu pn. 534 East 175 ul. Zwłoki zmarłego zostały pochowane na cmentarzu w Westchester. Pogrzebem zajmował się ob. Józef Sagal, z pn. 420 East 156 ul.

Tatuś zaziębił się *właśnie tutaj*

Być może ten rzemienny pasek jest jeszcze ciepły od ręki „roznosiciela zarazków". Albo może tatuś zaraził się przez kontakt z tłoczącemi się dokoła niego osobami. Dość, że powróciwszy do domu, dokazywał z małym, zanim umył ręce Lifebuoy'em, i oto teraz obydwaj leżą zaziębieni.

Niebezpieczeństwo takie jest istotne i stałe — pocóż więc lekceważyć je, skoro ochrona każdego z nas i naszej rodziny jest tak łatwa i przyjemna. Wiecie dobrze z ostrego, antyseptycznego zapachu Lifebuoy'u, że mydło to zabezpiecza. Czyni ono ręce Wasze antyseptycznie czystemi—i bezpiecznemi. A zaraz potem zapach znika. Lifebuoy jest pomarańczowo-czerwone od koloru zawartego w nim olejku z owocu palmowego. Używajcie go. Lever Bros. Co. Cambridge, Mass.

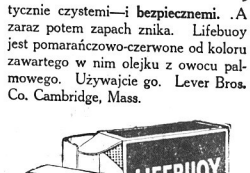

NA ZWICHNIĘCIA — OTO WYGODA

Żadne zwichnięcie ani naprężenie nie powinno być lekceważone. Należy jaknajprędzej uśmierzyć ból, ażeby uszkodzony członek znów czuł się wygodnie. W tym wypadku najlepiej działa środek „Johnson's Red Cross Kidney Plaster", przekonacie się, że przyniesie on pożądaną ulgę i wygodę, gdyż daje mięśniom oparcie, podczas gdy skutkuje podobnie jak łagodne, ciągłe nacieranie lub masaż. Równocześnie jego składniki medyczne pomagają przemóc cierpienie.

Okłady te są szczególnie polecane na bóle pleców, lumbago, zbolałe i skrętwiałe mięśnie i wogóle na bóle we wszystkich częściach ciała.

Zwróćcie się do swego aptekarza, który was zaopatrzy w ten znany środek, z Czerwonym Krzyżem, wyrabiany przez Johnson & Johnson, New Brunswick, N. J., U. S. A.

WSPANIAŁY BAL WIELKOPOSTNY

urządzają
Oddz. Zw. Soc. Pol.
w New Yorku
w sobotę 20-go MARCA
W DOMU NARODOWYM
przy St. Marks Pl.
Doborowa muzyka i liczne atrakcje. Wstęp 50 centów

Dlaczego Polacy jadą Linją Skandynawsko-Amerykańską?

1. Bo się jedzie przez Kopenhagę na Gdańsk, mając stale i szybkie połączenie ze wszelkiemi częściami Polski.
2. Bo pasażerowie wszystkich klas bez wyjątku, są umieszczani w oddzielnych 2, i 4. osobowych kabinach.
3. Bo pożywienie jest obfite i smaczne, a podawane przez usłużnych kelnerów.
4. Bo usługa jest przy chylna i grzeczna w obojętności, a czystość nieskrawana.
5. Bo na okrętach nawet widać polskie twarze i słychać polski język.

DO i Z POLSKI

NASTĘPNE ODEJŚCIA Z NEW YORKU:
OSCAR II 11 MARCA
UNITED STATES 1 KWIETNIA
HELLIG OLAV 15 KWIETNIA
OSCAR II 29 KWIETNIA

Szczegóły u miejscowego Agenta.

SCANDINAVIAN AMERICAN LINE

CHILDREN CRY FOR Fletcher's CASTORIA

MATKO:— Fletcher's Castoria jest przyjemnym i nieszkodliwym środkiem, zastępującym olejek rycynowy, Paregoric, krople ząbkowe i gojące syropy; specjalnie spreparowane dla dzieci przy piersi i dzieci w różnym wieku.

Dla uniknięcia imitacji zwracajcie uwagę na podpis *Chas. H. Fletcher.* Sprawdzone wskazówki na każdej paczce. Lekarze wszędzie ją polecają.

CASINO THEATRE, 39 St. i B'way

WIECZORAMI O 8:30—ŚRODY I SOBOTY PO POŁUDNIU O 2:30.
RUSSELL JANNEY'A
Sensacyjna Operetka
THE
VAGABOND KING
Najlepsza Operetka w New Yorku.
Muzyka Friml'a.

Wielki Bazar

6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 marca, 1926

NA POWIĘKSZENIE FUNDUSZU KOMITETU BUDOWY
POLSKIEGO SIEROCIŃCA
W BROOKLYNIE, N. Y.
W SOKOLNI
GNAZDA 14-go Z. S. P.
190 Grand Street, Brooklyn, N. Y.

Duchowieństwo, towarzystwa i kluby polityczne współdziałają z Komitetem.

Prześlicznie udekorowane kioski zaopatrzone w wartościowe fanty urządzili: Tow. Pań Polskich „Wanda" gr. 51 Z. P. N., Złączone Towarzystwa nowojorskie, Gniazdo 14-tę Z. S. P., Klub Demokratyczny Polski z dzielnicy Williamsburgh, Tow. Synowie Republiki Polskiej Gr. 12 Z. P. N. i Komitet.

Cała Polonja proszona o zwiedzenie Bazaru

Komitet urządza dla zebranej publiczności specjalne atrakcje, występy swoje przyrzekli: towarzystwa śpiewu „Dzwon Zygmunta" i „Lutnia", Balet szkoły panny Luni Nestor, artyści Teatru Polskiego „Nowości", ćwiczenia Sokołów, Orkiestra szkoły Marji Konopnickiej pod dyr. prof. J. Mroza, chór szkoły Marji Konopnickiej pod dyr. p. Jerzykowskiego, orkiestry panów Jabłońskiego i Ramockiego i inni.

WSTĘP BEZPŁATNY!

JUŻ ZA KILKA DNI „FLIS"

Pozostałe bilety są do nabycia w kasach zamawian

„Podróżujcie pod flagą Amerykańską"

Zniżona cena w obie strony do
POLSKI
tylko $199.50 i wyżej przez Bremen lub Southampton

PODRÓŻUJĄC na którymkolwiek z okrętów linji United States, które są własnością rządu Stanów Zjednoczonych i przez tenże operowane, możecie być pewni nieprześcignionych udogodnień—olbrzymich sal towarzyskich, dużych kabin, przestrzennego pokładu spacerowego i dobrego i obfitego stołu.

Jedźcie na okręcie
LEVIATHAN
przez Cherbourg

Aby spędzić Święta Wielkanocne w domu przyjaźcie się do Wycieczki okrętem Leviathan 20-go marca pod osobistem kierownictwem Pana J. Turck.

Po wszelkie informacje, tyczące się wyjazdu okrętów linji United States — Leviathan, George Washington, America, Republic, President Harding, President Roosevelt—zgłoście się do lokalnego agenta dzisiaj, albo zwróćcie się pisemnie do

United States Lines
45 Broadway (Phone, Whitehall 2800) New York City

Pokarm, który Dzieci Wasze zawsze powinny mieć

Gdy dzieci Wasze przyszły na ten świat, pierwszym pokarmem, któryście im dali było mleko. Mleko dawaliście im codziennie. Dlatego obecnie niema nic lepszego nad dawanie im w dalszym ciągu tego pokarmu. Star lub Magnolia Kondensowane Mleko jest tylko czystem mlekiem i cukrem i dzieciom Waszym da pożywienie, którego potrzebują. Lekarze uznali, że kondensowane mleko jest cennym pokarmem dla utrzymania w zdrowiu dzieci.

Dajcie go im w rozmaitych potrawach, jak budynie, feguminy, sosy, ciastka i ciasta. Jeżeli lubią czekoladę lub kakao przyrządźcie na Star lub Magnolia Kondensowanem Mleku. Dajcie im tak, jak najlepiej lubią, na chlebie, cieście, lub ciastkach. Użyjcie go do kawy, bowiem kawie nada wyśmienity smak.

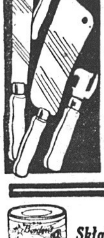

DARMO

Przez składanie nalepek z puszek, otrzymujecie wartościowe prezenty. — Naprzykład możecie dostać garnitur kuchennych przyrządów, składający się z ośmiu sztuk, takie, jakie widzicie na tej ilustracji za 250 nalepek. Premje nie Was nie będą kosztować. Potrzebujecie tylko składać nalepki z puszek. Zajdźcie do najbliższego premjowego składu, podanego niżej, i obejrzyjcie wielki wybór premij.

Składajcie nalepki dla wartościowych premij

LISTA SKŁADÓW PREMJOWYCH

NEW YORK CITY, N. Y.
44 Hudson Street, near Duane Street
126 West 42nd Street, near Ninth Avenue
1427 Third Avenue, near 80th Street
61 East 125th Street, near Madison Avenue
BRONX, N. Y.
578 Courtlandt Avenue, near 150th Street
BROOKLYN, N. Y.
570 Atlantic Avenue, near 4th Avenue
2 Sumner Avenue, near Broadway
LONG ISLAND CITY
44 Jackson Avenue near 4th Street
JERSEY CITY, N. J.
350 Grove Street, near Newark Avenue
584 Summit Avenue, near Newark Avenue

BROOKLYN I OKOLICA

NA BAZARZE!

Czy jeszcze nie byłeś na bazarze? Pójdź DZISIAJ!

W Sokolni gwarno i wesoło.

Bazar ściąga liczne tłumy Polaków i Polek, które przychodzą, by pomóc w urzeczywistnieniu marzenia całej Polonji, a to jest zbudowania Sierocińca Polskiego w Brooklynie.

Najlepszym dotychczas rezultatem popisać się może nasza młodzież. Wyleciały sokoły i sokolice z gniazda i dowiodły, że potrafią nawet na tak ważnym posterunku jak kiosk, z powodzeniem pracować. Urządzili sprytną grę: mają swoich wywoływaczy i zbierają pieniądze. Wesoło w tym kąciku, jak w gnieździe młodzieży.

Sto funtów cukru za dziesięć centów.

„Bargen" ten dostał się w ręce członkini Ligi Kobiet, która wygrany a tak słodki fant ofiarowała na Ochronkę.

W kiosku nowojorskim wygrana została duża świeża szynka, która również powędruje do Ochronki, według życzenia osoby, która szynkę wygrała.

Dzień wczorajszy, acz był dniem powszednim i po niedzieli, przyniósł blisko czterysta dolarów.

DZISIAJ KOLEJ NA WAS!

Jedna cegiełka do budowy tego domu dla polskich sierot posunie pracę bliżej ku rzeczywistości.

Z organizacyj polskich

Przed czterema mniej więcej miesiącami zawiązał się w Brooklynie Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny z siedzibą w Sokolni, pn. 188 Grand Street. Stowarzyszenie pomaga naszym rodakom w uzyskiwaniu obywatelstwa Stanów Zjednoczonych i przez to samo brania żywszego udziału w życiu społecznem i politycznem miasta, stanu i całego państwa. Klub liczy obecnie około 250 członków, których liczba ciągle wzrasta. Posiedzenia odbywają się w drugą i czwartą środę każdego miesiąca. Oprócz tego co tydzień, we czwartki odbywają się odczyty na temat „Konstytucja Amerykańska", prelegent dr. Borak i „Historja Ameryki", prelegent A. Czajka. W skład zarządu klubu wchodzą: E. Kutik, prezes; R. Leśniewski, wice-prezes; A. Czajka, sekretarz; L. Klonowski, kasjer.

Pożary

W domu p. S. Muchalskiego, pn. 128-09 Liberty Avenue, Jamaica, wybuchł w nocy z piątku na sobotę pożar, który zmusił mieszkańców do szybkiej ucieczki. Ogień uszkodził i sąsiednie domy mieszkalne zanim udało się go ugasić. Ofiar w ludziach nie było.

• • •

Wczoraj o godzinie ósmej rano zapaliła się gazolina w domu pn. 442—4th Avenue. Ogień ugaszono miejscowemi siłami.

Pożar zagrażał setkom sierot

Kilka oddziałów straży ogniowej w Queens zostało wczoraj wieczorem zaalarmowanych pożarem i ściągniętych do Rockaway Park.

Pożar powstał w jednym z domów noclegowych przy Beach 114 ul. Szybko objął następny dom noclegowy, zagrażając jednocześnie dwom, znajdującym się w pobliżu sierocińcom St. Malachy's Orphon Home i Home for Crippled Hebrew Children.

Przybyła straż ogniowa ugasiła płomienie, zanim zdołały przedostać się do jednego z domów, zamieszkałych przez sierotki.

Przedewszystkiem, smak jest kwestją jakości tytoniu. Ponadto Chesterfield swą popularność zawdzięczają jedynie smakowi i tylko smakowi

Chesterfield

Chesterfields wyrabiane są przez Liggett & Myers Tobacco Company

POPISY ZŁODZIEJSKIE NA ŚLUBIE

Do trzech razy sztuka nie udała się!

Pan Lucjan Newecki, przybywszy na ślub swój do kościoła św. Karola Boromeusza, tak był zapatrzony w swą narzeczoną, że nie spostrzegł, że portfel jego znalazł się w kieszeni czyhającego złodziejaszka. Odwdzięczając się narzeczonemu wzajemnością, panna młoda nie spostrzegła jak ten sam złodziej ukradł jej torebkę ręczną.

Upojony powodzeniem złodziej sięgnął trzeci raz po łup, skradłszy torebkę z pieniędzmi Martynie Rychwalskiej (Grzybowska 66).

Tym razem jednak sztuka się nie udała i złodziej Antoni Bocheński (Dzika 62) powędrował do aresztu.

Kiedy się urodziłaś?

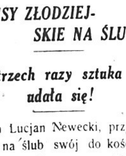

CZTERY ASY

jest ciężko przekonać

również tak jak Severy Lekarstwo rodzinne, jak one szybko skutkują na kaszel, zaziębienie i zbolałość gardła.

SEVERA'S ANTISEPSOL 35c i 50c

SEVERA'S COUGH BALSAM 25c i 50c

SEVERA'S COLD & GRIP Tablets 30c

SEVERA'S ANTISEPSOL NA BÓL GARDŁA I CHRYPKĘ

Na leczenie chrypki i bólu gardła okazał się znakomitym. Pomaga oczyścić, uśmierza ból, a jest to idealny środek do płókania gardła i ust.

Dostać można w aptekach

W. F. Severa Co., Cedar Rapids, Ia.

GŁOSUJ!!!

375 dzienników amerykańskich między nimi „NOWY ŚWIAT" zarządziło kampanję na temat prohibicji. Redakcjom tych i wielu innych pism zależy na tem, ażeby się dowiedzieć, jaka jest OPINJA PUBLICZNA W SPRAWIE PROHIBICJI. Faktem niezaprzeczonym jest, że uchwała o prohibicji przeszła na mocy większości głosów reprezentantów społeczeństwa. Faktem atoli jawnym i prawdopodobnym jest, że prohibicja nie jest zbyt popularną i że przedstawiciele społeczeństwa w ciele ustawodawczem nie WYRAZILI OPINJI TYCH, KTÓRYCH W KONGRESIE I SENACIE REPREZENTOWALI.

Ażeby zebrać dowody, prasa amerykańska postanowiła przeprowadzić GŁOSOWANIE powszechne, by w ten sposób dowiedzieć się O PRAWDZIE.

GŁOSOWANIE TRWAĆ BĘDZIE OD ŚRODY 10-GO MARCA DO ŚRODY 17-GO MARCA.

1) Prawo głosowania ma każdy Czytelnik, bez względu na to, czy jest obywatelem amerykańskim.

2) Każdy głosujący obowiązany jest podać swoje imię i adres. Redakcja nazwisk tych nie zdradzi i zachowa je w tajemnicy. Organizacje amerykańskie uznają jednakowoż tylko te głosy za ważne, które zaopatrzone są w podpis i adres.

PYTANIA:

Prawo Volstead'a ma być wzmocnione .....
Ma być odwołane .....
Ma być zmienione, dozwalając lekkie wina i piwo.....
Imię i nazwisko: .....
Adres: .....
Miejscowość: .....

Wzrost ruchu pasażerskiego na linji United States w 1925 roku

NEW YORK, N. Y., (F. L. P. A.) — Urzędnicy United States Linji, 45 Broadway, w Nowym Yorku, ukończyli sprawdzenie liczby pasażerów, przewiezionych przez flotę United States Lines w roku 1925 i są niezmiernie zadowoleni, gdyż dowiedzieli się, że coraz więcej Amerykanów przejeżdża na okrętach, powiewających ich własną flagą.

Podczas roku, kończącego się 31-go grudnia, 1925, United States Lines ze swemi 6 pasażerskiemi okrętami w handlu Atlantyku północnego, przewiozło, według oficjalnych cyfr Atlantic Conference Lines, ogólną ilość 80,746 pasażerów. Jest to wzrost 29% ponad ogólną cyfrę z roku 1924, podczas gdy inne linje wykazują wzrost 11% w porównaniu z 1924 rokiem.

NIE SKŁADAJCIE WINĘ NA DZIECKO!

Płacz jest jedynym sposobem, w jaki dziecko Wam może dać znać, iż znajduje się w niewygodnym stanie.

Każda matka wie, czy dziecko płacze z głodu, bólu lub temperamentu.

BAMBINO

Najlepszy przyjaciel dzieci

nie zaspokoi głód dziecka, ale usunie bóle i złagodzi temperament dziecka, o ile zatwardzenie jest przyczyną tego.

Poślijcie po bezpłatną próbną buteleczkę i Dra. Richtera książeczkę dla Matek.

Bambino nabyć można w Waszej aptece lub wprost z laboratorium za 35c. butelkę.

F. AD. RICHTER & CO.
Berry and So. 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

Już za kilka dni ujrzymy „FLISA"

Już za pięć dni usłyszymy piękną operę „FLIS." Nie będziemy powtarzać, kto w tej operze śpiewa, nie będziemy powtarzać, jak dobry chór i orkiestra przyjmują w niej udział. Wiemy tylko, że pod względem artystycznym będzie ona bez zarzutu. Sądząc z przedwstępnej sprzedaży biletów, sądząc z zainteresowania jednostek i towarzystw, opera „FLIS" w sobotę, w Newarku, a w niedzielę, w New Yorku będzie cieszyć się powodzeniem.

POSZUKIWANIA

Juljan Streczan, z ziemi Mińskiej, poszukuje swoich braci ciotecznych Rajmonta i Antoniego Stanilewiczów, pochodzących ze wsi Biereży, powiatu Mińskiego.

Jednocześnie Kamilja z Sadowskich Streczanowa, z miasta Mińska poszukuje swego brata stryjecznego, Piotra Bańkowskiego, pochodzącego ze wsi Rudzińsk, powiatu Mińskiego.

Pianole NOWE i Forteplany

wprost od fabrykanta O 40 procent taniej jak w innych składach.

Fachowa reperacja i strojenie.
FLATBUSH PIANO COMPANY
P. BARTKOWSKI i SYNOWIE
576 Coney Island Ave., Brooklyn
BROOKLYN, N. Y.
Telefon, Windsor 4523
Blisko „Beverly Road" Stacji „Brighton Beach" Subway'u.

Telefon: Greenpoint 7283
HENRYK SOKAL, M. D.
141 Kent St., Brooklyn, N. Y.
blisko Manhattan Ave.
GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczór.

DR. G. BUKKI
138 Norman Avenue
BROOKLYN, N. Y.

Sumiennie i pomyślnie leczy chorych mężczyzn, kobiety i dzieci bez względu na to, jak ich choroby są zadawnione. Prostuje nieforemne nosy, wygładza zapadłe policzki, usuwa zmarszczki, jakoteż zbyteczne włosy na twarzy itd.

Medyczne i Elektryczne Leczenie

GODZINY:
Codziennie od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedzielę do 3 popołudniu.
LEKARZ MÓWI PO POLSKU

NAJSTARSZY I NAJWIĘKSZY SKLEP JUBILERSKI NA MANHATTAN AVE.

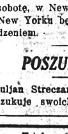

Zegarki, zegary, pierścionki zaręczynowe i ślubne garnitury toaletowe i wszelkiego rodzaju biżuterja po cenach umierkowanych

GWARANCJA Z KAŻDYM ARTYKUŁEM.

F. HOLTHAUSEN, Inc.

888 Manhattan Avenue, Greenpoint-Brooklyn

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD
TELEGRAM CODZIENNY
Published Daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BLAŻEWICZ, Editor   P. YOLLES, Managing Editor
Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.
Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne		Subscription rates outside of New York City Daily	
Rocznie	$6.00	One Year	$6.00
Półrocznie	3.00	Six Months	3.50
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne		**Subscription rates outside of New York City Sunday**	
Rocznie	$5.00	One Year	$5.00
Półrocznie	2.54	Six Months	3.00
Prenumerata w Manhattan i Bronx wydanie dzienne		**Subscription rates Manhattan and Bronx Daily**	
Rocznie	$10.00	One Year	$10.00
Półrocznie	6.00	Six Months	6.00
Wydanie niedzielne w Manhattan i Bronx		**Sunday Manhattan and Bronx**	
Rocznie	$8.50	One Year	$8.50
Półrocznie	4.75	Six Months	4.75

NOWY ŚWIAT
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone: Stuyvesant 2327

POLSKA—WYCHODŹTWO

Podczas pobytu u ministra spraw zagranicznych, a obecnie premjera p. Aleksandra Skrzyńskiego w lecie roku ubiegłego w Ameryce, zwróciliśmy jego uwagę na wartość i znaczenie trzechmiljonowego wychodźtwa dla Polski. Kierowaliśmy się przekonaniem, że Polska, to jest rząd, Sejm, społeczeństwo w kraju, nie rozumieją potrzeb narodowych naszej tutaj emigracji, że o nas poprostu nie dbają. Nie chodzi w każdym razie o to, żeby wystawiać nieuzasadnione pretensje. Każde wychodźtwo, czy to w Brazylji, czy Kanadzie, Rosji, Niemczech, lub Francji, posiada wartość i znaczenie dla swej Macierzy. Ale chodzi o to, że wychodźtwo polskie w Stanach Zjednocz. jest potężną grupą rzuconą na obcą ziemię, grupą która odpowiednio kultywowana przynieść może wielkie korzyści dla Polski. Nieznaczącą w porównaniu z wychodźtwem w Stanach Północnej Ameryki, jest emigracja w Brazylji.

Świeża emigracja robotników polskich do Francji w ostatnich pięciu latach jest narazie ciężarem i kłopotem dla Polski.

Wychodźtwo nasze w Ameryce nie było nigdy ciężarem dla kraju. Przeważnie było tylko pomocą, przynajmniej materjalną. Nie żądało ono od Polski nic, tylko dawało.

Lecz w ten sposób, wychodźtwo stojąc na stopie niezależności od Ojczyzny, zaczęło się od niej oddalać. Prawie jednocześnie z powstaniem niepodległego państwa polskiego. Wydział Narodowy upojony tą niezależnością autonomję wychodźtwa ku radości świata ógłosił. W wigilję zaś przyjazdu ministra Skrzyńskiego do Ameryki „Proso" zrodzone z Wydziału wydało hasło „wychodźtwo dla wychodźtwa".

Ten wyraźny prąd separacyjny powstał z tej prostej przyczyny, że wychodźtwo nie czuło nigdy nad sobą silnych wpływów kraju, a które zazwyczaj emigracja czuć musi jeżeli pragnie się uchronić od wynarodowienia i zagłady.

Ale czy temu winna jest Polska?

Nie, i my też nie mamy prawa obwiniać Polski za to, że tracimy do niej uczucia i przywiązanie.

W Polsce, stwierdzamy to na podstawie danych, przeceniono żywotność narodową wychodźtwa w Ameryce. Bujny rozwój organizacyj naszych, rozmach i energja, wpoiły przekonanie w kraju (przynajmniej w wielu wypadkach) **że nie wychodźtwo amerykańskie opierać się winno o Polskę, a Polska o tę powiększoną wielokrotnie zresztą w fantazji, potęgę wychodźtwa.**

To nie tylko jest jednak wina naszych rodaków w kraju. Przedstawiciele wychodźtwa w większości wypadków grali rolę udzielnych książąt i fałszywie przedstawiali istotny stan rzeczy rządowi i społeczeństwu w Polsce. Widziałem w Warszawie stosy materjałów informacyjnych o amerykańskiem wychodźtwie. Co za bajki, co za fałsze! Oto dlaczego raz poraz rozlegają się narzekania w naszej tutaj prasie, że w Polsce o wychodźtwie nic nie wiedzą.

Wiedzą dużo, ale nieprawdy. Wszystko w kolorach różowych. Wszystko tak piękne i wspaniałe, jak w powieści fantastycznej Verne'go.

„Jakto — powiedział mi jeden z wybitnych dostojników rządowych — wy możecie cośkolwiek potrzebować od Polski, mając takie organizacje i bogactwa"!...

Takie przekonanie w Polsce jest niemal powszechne. Nasza tutejsza prawica nadyma się przy każdej sposobności jak żaba, pysząc się tem co ma i niestety najwięcej tem czego nie ma wychodźtwo.

Winą wielką postępowej części wychodźtwa, że w kierunku prostowania bajek wydziałowych i należytego informowania Polski o rzeczywistości, nic, ale to literalnie nic nie uczyniło. Fakt ten bije w oczy.

Oto np. Polskie Towarzystwo Emigracyjne w Warszawie, Instytucja, której prezesem jest zacny senator Nowicki, były Konsul w Chicago. Najlepsze są tam zamiary i chęci. Ale jeżeli chodzi o nasze wychodźtwo, Towarzystwo polegało dotąd na statystykach Osadów, informacjach dostarczanych głównie przez wydziałowców i klerykałów, zdatnych na podpałkę do pieca.

Należy błąd ten naprawić. Trzeba go naprawić jak najprędzej. Organizacje nasze postępowe muszą zabrać się do pracy i z organizacjami w kraju ścisły kontakt nawiązać.

W Polsce zaczyna odbywać się rewizja poglądów na sprawy wychodźcze w Ameryce. Są tendencje wyciągnięcia do nas ręki z materjalną i moralną pomocą.

Lecz z naszej strony musimy powiedzieć Polsce jasno i wyraźnie, jakiej właściwie pomocy od niej chcemy. Dotychczas zamiast to robić zajmowaliśmy się narzekaniem i krytyką.

Czas najwyższy zmienić metody działania, bo wymaga tego zarówno interes wychodźtwa, jak i Polski. wb.

TESTAMENT CESARZA

Chłop strzela a Bóg kule nosi. Przytrafia się zresztą takie spudłowanie nietylko chłopom ale i — cesarzom. Świadczy o tem wymownie opublikowany niedawno choć napisany w roku 1901 testament cesarza Franciszka Józefa, który oprócz wielu innych miał i tę ambicję, że potrafi pokierować losami dynaśtji — z za grobu, a w drodze odpowiednich zarządzeń i fortunę Habsburgów uchronić od wszelkich możliwych przeciwności.

Przewidział więc w testamencie swym wszystko, możliwą bezdzietność swych sukcesorów, możliwe rozwody wielkoksiążęcych par i nawet najgorszą z możliwych ewentualności, a mianowicie tę że „z biegiem czasu i spraw dziejowych monarchiczna forma rządu może być zmieniona i — co nie daj Boże — korona nie zostać w naszym domu," nie zdawał jednak sobie sprawy zupełnie z zasadniczej znikomości dóbr ziemskich, które nie przestały go obchodzić w chwilach poprzedzających wybieranie się na tamten świat po dobra niebieskie. Co do przyszłych losów dynastji, to przewidując kiedyś tam w przyszłości, „możliwe zmiany", sądził prawdopodobnie zmarły cesarz, że wieki przejdą, zanim to nastąpi, na wszelki jednak wypadek nakazał swym spadkobiercom stosowanie się do zasad kodeksu cywilnego z roku 1811 przy podziale i dalszem spadkobraniu fortuny cesarskiej, oszacowanej w testamencie na 60 miljonów koron austrjackich.

Wszystko przewidział cesarz — oprócz dewaluacji tych koron, która ze znacznej bądź co bądź fortuny uczyniłaby już tylko 850 dolarów. Dziś nie możnaby za nią nabyć nie tylko już latyfundjów i pałaców sterczących w nich dumnie, ale nawet kiepskiego second hand samochodu dla zażycia przyjażdżki po dawnych włościach, po 28 zamkach i „kluczach," skonfiskowanych już wszędzie, gdziekolwiek nowsze czasy obaliły starą dynastję (z wyjątkiem Węgier, gdzie Habsburgowie dotąd jeszcze utrzymali swe prawa i nawet nie tracą nadziei, że prawa te posłużą w swoim czasie za stopnie, znowu prowadzące do tronu, choćby osłaniające je kobierce były nie z czerwonego sukna, ale z fałszywych banknotów francuskich).

Z tego co miał jeszcze cesarz Franciszek Józef w gotówce i walorach a co wynosiło w przybliżeniu 146 miljonów koron — zrobił się papier, o tyle gorszy od białego, że zadrukowany nic nie mówiącemi już napisami.

W testamencie swym nie zapomniał cesarz Franciszek Józef zgodnie z dobremi tradycjami rodu o swej służbie pałacowej. Socjaliści austrjaccy domagają się obecnie, by ta część zapisu została wypłacona dawnym lokajom, kamerdynerom, ochmistrzom i majordomus'om cesarskim w złocie, na co prawni spadkobiercy zmarłego cesarza nie mogliby sobie pozwolić bez ostatecznej ruiny tych majątkowych resztek, jakie udało im się uratować z niszczącej powodzi dotkliwych klęsk i ciężkich czasów.

Wojna a właściwie powojenne „przemianowane wartości" przekonało wiele osób „panujących" (w cesarskim pałacu czy nawet w dworku szlacheckim), że system oszczędzania i odkładania gotówki niezawsze popłaca i że lepiej jest czasem „użyć żywota" niż marynować grosz w kabzie, bo się przynajmniej ma potem — przyjemne wspomnienia.

Ale cesarz Franciszek Józef był przewidującym i po staroświecku oszczędnym monarchą. Z tych jego oszczędności śmieją się teraz dorożkarskie konie w Wiedniu. Są zresztą takie, co płaczą. Te co były w swoim czasie cugantami w pałacowych stajniach cesarskich, ale zostały sprzedane na licytacji i stały się z „wojewodów" woziwodami — i z własnego, smutnego doświadczenia wiedzą, że — fortuna kołem się toczy.

SYTUACJA FINANSOWA I GOSPODARCZA POLSKI

Głód kapitału obiegowego wytwarza kryzys przemysłowy, dewaluację i drożyznę — Pożyczki zagraniczne, czy własne siły i środki narodu — Zdrowe i rozsądne projekty uzdrowienia gospodarki państwa.

(Pisze W. Bojan Błażewicz)

II.

Zanim będę w dalszym ciągu **pisał** o sprawach dotyczących **głównie** wychodźtwa, pragnę rzucić **nieco** światła na obecną sytuację finansową i gospodarczą **Polski.**

Sytuacja jak o tem wiedzą czytelnicy „Nowego Świata" jest fatalna. Złoty niepewny. Przemysł Polski martwy. Wieś wyciśnięta podatkami ledwo dyszy. Kredyt wewnętrzny państwa i zagraniczny poderwany.

Połowa robotników w przemyśle (350 tysięcy) bez pracy. Drożyzna w porównaniu do zarobków mas pracujących straszliwa.

Co jest właściwie przyczyną tego fatalnego stanu, tego najcięższego kryzysu jaki przechodzi w danej chwili Polska od chwili zdobycia niepodległości?

Gdzie leży istotne źródło klęski?

Opinja w tej kwestji jest w kraju w zasadzie jednolita. Stwierdzają wszyscy bez wyjątku jedno, że **Polska cierpi na brak kapitału obiegowego.**

Bank Polski nie ma gotówki. Oczywiście, że nie mają jej inne banki. Kredyt jest niesłychanie przez to drogi. Kto potrzebuje pieniędzy ten musi płacić od pożyczki olbrzymie procenta. Wyobraźmy sobie kupca lub przemysłowca, który płaci najmniej 36 procent w dodatku na krótkoterminowe weksle. Płacą prywatnie i 50 procent. Stopa procentowa oficjalna Banku Polskiego i związanych z nim instytucyj finansowych wynosi 24 procent, ale w rzeczywistości najmniej 36.

Jak wobec takiej stopy procentowej może żyć przemysł, może rozwijać się handel!

Jakie przedsiębiorstwo może zobowiązanie swoje tak kolosalne, płacić!

A dzieje się to dlatego poprostu, że państwo nie ma gotówki i nie może jej puścić w obieg na niższy procent.

Bank Polski, dzieło p. W. Grabskiego, utworzony został z kapitałem 100 miljonów złotych. To był kardynalny błąd. Polska potrzebuje najmniej pięć razy tyle gotówki, ażeby mogła normalnie żyć i rozwijać się. Ten błąd zniszczył dobre zamiary i plany Grabskiego i doprowadził do kryzysu gospodarczego.

Pewna część ludzi w Polsce jest zdania, że wszystko byłoby dobrze, gdyby Polska otrzymała dużą pożyczkę zagraniczną. Pozornie mają oni rację. W samej rzeczy pożyczki zagraniczne są dla państwa polskiego w takiej sytuacji jak obecnie, rzeczywistem niebezpieczeństwem.

Weźmy np. pożyczkę Dillona, zaciągniętą w roku ubiegłym w New Yorku. Polska otrzymała za każde 100 dolarów tylko 80 i musi płacić 8 procent nie od 80 ale od 100 dolarów. Kto umie myśleć, ten łatwo zrozumie, że taka pożyczka, to sznurek na szyję dla państwa.

Dlatego też skoro nawiązane zostały stosunki w New Yorku przez wiceprezesa Banku Polskiego p. F. Młynarskiego z Bankers Trust Co. w sprawie pożyczki gwarantowanej monopolem tytuniowym Polski, w kraju powstały refleksje i protesty.

Zrozumiano, że Polska stoi w obliczu poważnego niebezpieczeństwa. Chwilowo dopływ obcego kapitału zgalwanizowałby Polskę, ale co później, gdy trzebaby było płacić kolosalne procenty.

Wobec tego powstały projekty porzucenia pożyczek zagranicznych, a oparcia się na własnych siłach narodu.

Zwrócono uwagę (dlaczego tak późno) na Niemcy, które postawiły swoją walutę na nogi bez podkładu złota. Niemcy oparły swoje banknoty obiegowe na bogactwie narodowem, to znaczy wzięły podkład z fabryk, ziemi, domów, kopalń i t. p. Rezultat jak zresztą widać w praktyce jest taki, że marka niemiecka stoi jak mur ustabilizowana i teraz Ameryka ofiarowuje Niemcom złoto, pożyczki, kredyty, bo ma do finansów niemieckich zaufanie.

Dlaczego nie zrobiono tego w Polsce. Postawił to pytanie na kongresie P. P. S. w Warszawie wówczas minister robót publicznych Jędrzej Moraczewski. Zaproponował on mianowicie, ażeby Bank Polski zahipotekował majątki w Polsce, które nie zapłaciły dotychczas podatku do skarbu państwa. Suma nie zapłacona wynosi około 700 miljonów złotych. Na zahipotekowane majątki, Moraczewski proponował wydać banknoty, w rodzaju niemieckich „renten mark" przynajmniej w sumie 350 miljonów złotych.

W ten sposób, Polska zdobyłaby potrzebną gotówkę obiegową i obyłaby się narazie bez ciężkich pożyczek zagranicznych.

Skoro Polska stanęłaby na nogi, możnaby wtedy znaleźć łatwo kredyty, zupełnie na innych warunkach.

Lecz projekt Moraczewskiego został odrzucony. On sam ustąpił z urzędu. W przeddzień sesji na której gabinet ministrów decydował w tej sprawie, miałem dłuższą u niego audjencję. Z entuzjazmem tłumaczył mi pierwszy premjer Nowej Polski konieczność porzucenia marzeń o pożyczkach zagranicznych, a oparcia się na własnych siłach.

Poto wstąpił do koalicyjnego gabinetu i zgodził się zasiąść z Kiernikiem, ażeby plan swój przeprowadzić, wierząc, że jest on jedynym, który może uratować Polskę. Lecz ideja Moraczewskiego narazie została odłożona. Zdrowy pogląd przegrał.

Dlaczego? Bo majątki, o które chodzi, są to wyłącznie niemal majątki obszarników i kapitalistów. Trzeba zwrócić uwagę, że chłop zapłacił podatek majątkowy prawie całkowicie, ale nie zapłaciło go ziemiaństwo. Ziemiaństwo to płacze i jęczy i wszystko czyni, ażeby te 700 miljonów złotych zostały skasowane. Że pożyczki zagraniczne są niebezpieczne i zarzynają państwo, to obszarników nic a nic nie obchodzi.

Wobec tego mądry projekt Moraczewskiego został odrzucony.

Pożyczka tytuniowa pozostaje pod znakiem zapytania.

Ale sytuacja taka długo potrwać nie może. Sprawy wewnętrzne w Polsce zawieszone zostały na kołku z powodu wałki o miejsce w Lidze Narodów.

Skoro jednak w polityce zagranicznej nastąpi taka lub inna decyzja, rozpocznie się generalna batalja o sposoby sanacji gospodarczej Polski.

A tutaj wystąpią inne również czynniki, czynniki polityczne

Gdym wyjeżdżał z Polski panowało ogólne przekonanie, że w powietrzu wiszą doniosłe wypadki. Nikt nie umiał powiedzieć skąd i kiedy ma nadejść burza, ale wszyscy byli pewni, że się ona nad Polską zbiera.

Energiczny krok rządu w sprawie sanacji gospodarczej, niewątpliwie burzę by zażegnał i odwrócił. Naród pragnie pracować, żyć i tworzyć.

Lecz rzecz cała w tym, że rząd dzisiejszy jest faktycznie bezsilny. Bez zaufania zaś jakakolwiek stabilizacja życia, unormowanie warunków, jest niemożliwe.

Takie przekonanie panowało przed dwoma tygodniami w Polsce.

Na Marginesie

TURECKA młodzież męska w mieście Eskisher założyła klub taneczny, gdyż i w Eskisher bywa wieczorami nudno. Dawne jednak lokatorki haremów tureckich uporczywie stronią od miejsc publicznych i nie dają się nakłonić do hucznych zabaw w nowej tancbudzie. Młodym Turkom uprzykrzył się wkońcu taniec z krzesłami zamiast panien, ogłosili więc w pismach konstantynopolitańskich, że poszukują młodych dziewic do wspólnej zabawy i że mile będzie widziana w ich klubie każda umiejąca tańczyć, grać na jakimkolwiek instrumencie, pięknie zbudowana, bez defektów fizycznych, a przedewszystkiem mówiąca płynnie. Ten ostatni warunek nie tłumaczy się dość jasno, cóż bowiem ma wspólnego poprawna wymowa z pięknemi kształtami ciała i talentami choreograficznemi, tak potrzebnemi do szczęścia młodym Turkom.

„JA CIĘ SŁYSZĘ: SŁYSZĘ TWE SŁOWA," *krzyknął Watson, wpadając do pracowni Bell'a. Telefon przemówił po raz pierwszy.* 10 MARCA, 1876.

W CIĄGU 50 LAT

PRZESZŁO 50 LAT od przemówienia telefonu. Nowa sztuka porozumienia się rozpoczęła się z słowami: „Panie Watson, proszę do mnie, potrzebuję Pana!"

ROZPOCZĘŁO się z dwoma mężczyznami, dwoma instrumentami i wizją wielkiej usługi, jaka może być daną, gdyby znaleziono drogę. To było wszystko.

JEDNAK OD tego początku, mamy już 50 lat system telefoniczny jaki jest nieznany nigdzie w świecie. Dwie trzecie telefonów świata znajdują się w Stanach Zjednoczonych. Prawie każde ulepszenie w tej sztuce jest produktem amerykańskim.

DZISIAJ zamiast dwóch pracowników telefonicznych, mamy 300,000 w Systemie Bell'a. Zamiast dwóch instrumentów mamy 17,000,000 w systemie, który Wam służy.

TO PIERWSZE porozumienie się wzrosło do miljonów. Obsługa Bell'a jest teraz używaną przeszło 50,000,000 razy każdego dnia, oszczędzając czas i pieniądze, będąc zarazem wygodą i ułatwieniem dla miljonów ludzi.

TYCH KILKU LUDZI, którzy ulokowali swoje pieniądze w zabawkę Bell'a, doszli do armji 500,000 udziałowców, czyniąc System Bell'a najwięcej popularny w świecie obsługą własności społeczeństwa.

PATRZĄC WSTECZ na ten okres pięćdziesięciu lat mądrość pjonierów tego interesu zasługuje na szczególną uwagę. Od samego początku starali się rozszerzyć zakres tej obsługi wszędzie i dla wszystkich.

ABY OSIĄŚĆ ten cel scentralizowali oni badania i rozwój, unikając w ten sposób niepotrzebnych kosztów i wysiłków i dając każdej Bell Company tysiące ulepszonych przyrządów i metod po najniższej cenie. Scentralizowali dział zakupów i produkcji aby tą drogą zyskać najniższe ceny, które wynikają z zakupów na wielką skalę i jednakowe aparaty, któreby stanowiły harmonijną całość z resztą systemu gdziekolwiek by był w użyciu.

DZIŚ co siódma osoba w kraju posiada telefon [illegible] któraby nie korzystała z niego. Cały naród jest jednem wielkiem sąsiedztwem, dzięki Waszemu telefonowi. I to wszystko w pięćdziesięciu latach.

TO CZEGO DOKONANO *w przeszłości może być odpowiednio uważane za miernik wysiłków i dążeń wszystkich lat. Stworzenie najlepszej obsługi po najniższych cenach jest dziś zasadą i celem każdej Bell organizacji. Znaczy to, że tak teraz jak i w przyszłości możecie być pewni rosnącej i coraz bardziej wydajnej obsługi.*

Prezydent
NEW YORK TELEPHONE CO.

Wystrzegajcie się Zaziębienia

Zaziębienie oznacza niebezpieczeństwo. Co roku umiera 150,000 osób na samo tylko zapalenie płuc. A przytem tyle innych niezliczonych chorób wywiązuje się z zaziębień.

Powstrzymajcie zaziębienie w samym jego zaczątku. Użyjcie to w najszybszy i najskuteczniejszy sposób Zażyjcie Hill's Cascara-Bromide Quinine. Powstrzymuje ona zaziębienie w przeciągu 24-ch godzin, a grypę w przeciągu trzech dni. Miljony osób używa ją obecnie, od 25-ciu bowiem lat nikt jeszcze nie wynalazł lepszego sposobu zapobiegania zaziębieniom.

Nie ufajcie słabszym środkom, skoro możecie otrzymać ten właśnie. Hill's sprzedają we wszystkich aptekach.

Pamiętajcie — Cena 30c
HILL'S CASCARA BROMIDE QUININE
Zaopatrzcie się w czerwone pudełko z portretem

ZA TRZY DNI

Niechaj pieniądze Wasze zaczną pracować na Was od 1-go kwietnia.

Depozyty złożone w ciągu pierwszych 3-ch dni roboczych któregokolwiek miesiąca będą oprocentowywane od pierwszego tego miesiąca.

Bank otwarty w poniedziałki i piątki wieczorami do godz. 8-ej.

The United States Savings Bank
OF THE CITY OF NEW YORK
Madison Ave. at 58th St.
New York City

SZYJĘ na zamówienie **FUTRA**
oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVE.
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA

Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 3 po południu.

New York Automobile School, 225 Second Avenue, róg 14th Street, New York City

Fatalna Szpilka

Powieść — Napisał Kornel Makuszyński

(Ciąg dalszy)

ROZDZIAŁ CZWARTY,

w którym ciężka chmura zdarzeń, nakłóta szpilką, wypuszcza z siebie ognisty piorun nieszczęścia.

Spłonąłby wszelki papier, gdyby na nim opisać furję zemsty panny Krzysi nad sponiewieranym Tulipanem. Zanim się dokonała, wzięła panna Krzysia jego wielką fotografję z napisem: „Mojej królowej — paź, Stanisław", domalowała mu czerwonym ołówkiem do barwienia ust wielkie wąsy, pilnikiem wydłóbała mu oczy, poczem rozdarłszy go w okolicy brzucha, cisnęła to wszystko razem w piec.

Tulipan umarł w pogardzie, taki bowiem jest los bogaczów. Za to Pączek został wyniesiony na szczyty szczęśliwości ziemskiej, największą zaś mu to sprawiało radość, że się to wszystko działo w pyjamie pana Tulipana. O, gdybyś to był widział, Tulipanie, pomieszałby ci się twój wielki rozum, pękłoby twoje zahartowane serce.

Tulipan jednak tego nie widział, tylko przeczuwał, a choć widzenie oczyma duszy sprawia już wiele boleści, prawdziwą boleść odczuł Tulipan, kiedy szpiegując koło domu panny Krzysi, ujrzał wychodzącego zeń nazajutrz uśmiechniętego Pączka, kiedy go ujrzał już na własne oczy, które mu w tejże chwili zalała wściekłość tak wielka, że równej nie było na całej ulicy, choć już było na niej rojno, bo to było około jedenastej.

Pączek nie spostrzegł Tulipana, albowiem pocałunkami posyłanemi ręką, żegnał się z panną Krzysią, stojącą w oknie. Człowiek, w niebo patrzący, nie widzi mizernych tulipanów pod nogami. Musiała go jednak dojrzeć panienka, bo nagle wywaliła język w srogim ataku pogardy. Zdumiał się pan Pączek, nie rozumiejąc, co by ten kares miał znaczyć, ponieważ jednak znał niezbadaną naturę kobiety, uśmiechnął się raz jeszcze i poszedł do domu, spać.

Układając się do snu, uśmiechał się wciąż, gdyż go wszystko bawiło, i to, że będzie spał w biały dzień i to, że się ma żenić za niewiele dni i to, że znalazł głupią szpilkę i przez tę szpilkę omal, że do krwawej nie doszło awantury. Bez tej szpilki jednakże i bez tej awantury nie przeżyłby chwil wcale miłych. Nie miał tedy do tej szpilki żalu, nawet przeciwnie, miał dla tego zgubionego biedactwa uczucia przyjazne. O małej ranee, przez nią zadanej, dawno już zapomniał. Wino nie takie goi rany...

Wyjął szpilkę z klapy fraka i przyjrzał się jej pilnie. Zwyczajna szpilka, mizerna, biedna szpileczka. Ha! a jednak nie zwyczajna: w błysku jej czarnej główki było przecież coś zabawnego, jak czasem zabawnem jest spojrzenie.

— Do kogo ona należy? — rozmyślał Pączek, — zapewne do kobiety. Znalazłem ją u wejścia do gabinetu, więc kobieta musiała być piękna, brzydkich bowiem nikt nie zaprasza do gabinetu, tylko na wentę, albo na cmentarz. Musiała należeć do kobiety wesołej, lecz do kobiety albo przewidującej bardzo, albo o złem sercu. Dlaczego? Jeśli to była dama przewidująca, wyjęła ją z sukni i porzuciła w przedpokoju, aby nie uczynić przez zadrapanie krzywdy jakiejś kochanej głowie, która się ułoży zapewne na jej piersi. Przewidujące kobiety nie mają dlatego przy sobie nigdy nic ostrego, dlatego nie noszą z sobą nawet dowcipu. — Jeśli zaś była to kobieta o sercu twardem, postąpiła ona z tą biedną szpileczką, jak zła matka, co się brzydkiego wstydzi dziecka. Weszła między ludzi z brylantami i ze złotem, a to szare biedactwo porzuciła na zgubę i poniewierkę.

Dobre serce pana Pączka rozczuliło się tą szpilką, tak biedną i tak sierocą. Uśmiechnął się do niej i postanowił ją zawsze mieć przy sobie, mniemał bowiem słusznie, że drobiazg ten jednak przynosi mu szczęście, pewnie z wdzięczności za to, że się nim zaopiekował. Ukrył ją więc w portfelu, wpiąwszy ją w fotografję panny Słoneczko, z którą się nigdy nie rozstawał.

Mieszało mu się nieco w znużonej i cokolwiek huczącej głowie, kiedy zasypiał; to szpilka, to panna Słoneczko zjawiały się jego oczom, w których wzrok zamierał. A kiedy zasnął, wzdrygał się czasem i nagle podskakiwał na łożu, zdawało mu się bowiem, że go ktoś tą szpilką wciąż ekscytuje, wnet jednak zjawiła się panna, promienna i różowa i gładziła dłonią łagodnie miejsce obolałe, zlekka tylko się rumieniąc i wstydliwie odwracając oczy, jeśli złośliwa szpilka ukłóła go w miejsce, od wieków panny cnotliwe wstydem i wzruszeniem napełniające.

Powikłały się jednak senne marzenia, bo oto po chwili pan Pączek wzdrygnął się przez sen i głucho jęknął, zdawało mu się bowiem, że panna Słoneczko nagle chmurą nakryła swoją promienną twarz i ująwszy szpilkę w delikatne palce, najwyraźniej zmierza z nią do jego prawego oka, chcąc je wydłubać. Kiedy pan Pączek silnie zacisnął powiekę, skierowała szpilkę ku lewemu z niewyraźną uwagą, że jej właściwie mało na tem zależy, czy to będzie oko prawe, czy lewe. Chciał senny pan Pączek wołać Krzysi na pomoc i pewnie krzyknął, wołając jej z głębi serca, bo oto nadchodzi. Pan Pączek słyszy najwyraźniej dzwonek u drzwi, nerwowo terkocący. Usłyszeć go musiała i panna Słoneczko, bo, żwawiej jeszcze jęła się krzątać i nie mogąc się dobrać do oczu, nagle chwyciła go za głowę silnemi rękoma i jednym zamachem wbiła mu szpilkę w tył głowy. Lodowate zimno wstrząsnęło panem Pączkiem, uczuł przeszywający, ostry ból we łbie i porwał się z krzykiem na równe nogi.

Obok łóżka stał służący, szczerze zdziwiony nieco obłąkanym i pełnym ruchu snem swego pana.

— Co się stało? — jęknął Pączek.

— Nic!

— Czy kto dzwonił?

— Właśnie przed chwilą. Przynieśli list.

— I po to mnie Franciszek budził?

— Ja jaśnie pana nie budziłem. To jaśnie pan robił przez sen taki harmider, że mógłby zbudzić umarłego.

— Niech Franciszek nie bredzi. Od kogo list?

— Od panny Słoneczko...

— Nie może być!

— Może być, bo jest.

— List?

— Przecie nie fortepian. Kazali pokwitować, bo to jakiś ważny list. Mówiłem, że pan chory.

— Dobrze Franciszek powiedział.

— A pan się pewnie schlał...

— Idź do djabła!

Pan Pączek nerwowo i skwapliwie otwierał list swojego Słoneczka. Jak gejzer islandzki, kiedy mu mydlin w szeroką gardziel wleją, nagle wybucha, tak dotknięcie tego listu pobudziło w nim uśpione i winem zalane sumienie, że wybuchło i wyć zaczęło. Przeczuwał nieszczęście i zadrżał w głębi ducha. Panna Słoneczko mogła bowiem nawet zgrzeszyć, wszystko najgorsze mogło się zdarzyć tej duszy czułej i litewskiej, jednakże trzeba było czegoś ponad ludzką miarę, aby ją zmusić do napisania listu, list bowiem jako wynalazek nowoczesny, pachniał trochę djabłem, poza tem w rodzinie Słoneczków, tysiąc siedemdziesiąt pięć lat istniejącej, przez lat tysiąc nikt nie umiał pisać, a przez lat siedemdziesiąt pięć każdy bał się pisać, w pisanem bowiem zawsze jakowaś mogła być podrywka.

Wiedział o tem pan Pączek i słusznie drżał duchem.

Kiedy on spał w barłogu, zmęczony rozkosznem zmęczeniem, coś się musiało stać. Ale co? ale co? Pan Pączek nie przywykł do niepowodzeń. Szczęście mu służyło na dwóch łapach i patrzyło mu w oczy, jakby pytając bez słowa, czy pan Pączek jeszcze czegoś tam nie zapragnie z rozkoszy żywota? Ha! Czego chce ten list?

List ten najwyraźniej miał minę ponurą. Każdy list ma swoją twarz, swoją minę, swój wyraz i swój uśmiech. Odrazu poznasz list od kochanki, bo i marka jest różowa i pieczęć pocztowa machnięta z fantazją i zakrętas figlarny jest w adresie i w rogu koperty, niewiadomo po co, zawsze jest dopisek: pilne! List miłosny od Żyda, pełen wyrazów czułych, smakowitych, pełnych jednakże powagi, brodaty i zamyślony, list kończący się niezmiennie frazesem potężnym: „w przeciwnym razie zmuszony będę zrobić Panu nieprzyjemność i zafantować jego szanowne meble..." — poznasz również zdaleka po zapachu mocno cebulastym z odrobiną zapachu śledzia. Poznasz list z banku, sztywny w zielonej kopercie, w której się wije z bólu i cicho w niej szlocha zaprotestowany weksel.

Na liście panny Słoneczko była najwyraźniej żałoba. Wiało od niego chłodem i śmiercią. Był blady ze wzruszenia, źle zalepiony rękoma, które drżały. Na adresie nie było żadnego figlarnego zakrętasa, które wije z atramentu serce zakochane. Coś przeraźliwego, jak z otwartej katakumby, wionęło ze środka, kiedy go pan Pączek rozpostarł. Słowa uszeregowały się niechętnie w długie linijki i patrzyły na przerażonego pana Pączka z wyraźnem lekceważeniem; chcąc mu widocznie przykrość uczynić, złamały nagle szyk i poczęły mu skakać przed oczyma, aby ich nie mógł złowić.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rozwój banków rosyjskich

Sytuacja finansowa Rosji zmienia się gwałtownie. Amalgamated Bank w New Yorku, będący przedstawicielem rosyjskiego banku dla handlu i przemysłu w Ameryce, znanego pod nazwą Prombank, otrzymał ostatnio komunikat, świadczący o pomyślnym rozwoju i wzroście niektórych banków rosyjskich w okresie od października 1924 roku do października 1925 roku. Komunikat powyższy jest wymownem świadectwem rozwoju życia przemysłowego i rolniczego w Rosji.

Wzrost kapitału i rezerw Prombanku za jeden rok wynosi 119.4 procent, co wyraża cię w cyfrach zwiększeniem kapitału i rezerw z 33,900.000 złotych rubli do 74,400,000 rubli. W tym okresie czasu ogólna suma depozytów wzrosła o 109 procent, czyli z 106,400,000 do 222,800,000 złotych rubli. Kapitał czterech najprzedniejszych banków rosyjskich łącznie z Prombankiem zwiększył się w tym czasie o 74.5 procent.

Ciągłą naprawą sytuacji finansowej w Rosji, jak to jest wskazanem w komunikacie, należy przypisać wzrostowi produkcji przemysłowej i rolniczej. Produkcja rolnicza od roku 1921-1922 wzrosła o 23 procent wówczas gdy wzrost produkcji przemysłowej wynosi 40 procent całkowita zaś produkcja kraju stanowi obecnie 29 procent cyfr przedwojennych.

Głównym przedmiotem uwagi banku w jego operacjach kredytowych jest ułatwienie importu surowych materjałów i innych produktów, niezbędnych dla rozwoju przemysłu i jednocześnie eksport fabrykatów. Bank powyższy jest również organizatorem kredytu dla przemysłu krajowego. Jego operacje kredytowe obejmujące import również jak i eksport doszły w roku ubiegłym do cyfry 153,000,000 złotych rubli, według komunikatu nadesłanego do Amalgamated Bank w New Yorku. Komunikat jednocześnie głosi iż Prombank otrzymał i rozesłał w roku ubiegłym po całej Rosji 9,000,000 złotych rubli w drobnych przekazach, wysłanych z Ameryki przez Amalgamated Bank. Całkowita wartość przesłanych przekazów wynosi przeszło 64,000,000 złotych rubli.

Z POLSKI

„Polscy faszyści biją strajkujących"

Wobec przykrego faktu, jaki miał ostatnio miejsce podczas strajku telefonistek w Warszawie, o czem w swoim czasie pisaliśmy, gdy kilku wyrostków faszystowskich pobiło parę telefonistek strajkujących — zagraniczna prasa lewicowa z oburzeniem występuje przeciwko faszystom polskim. Pod powyższym tytułem pisma zagraniczne piętnują postępowanie faszystów polskich, zarzucając im brak uczucia ludzkiego. „Wina, za powyższy incydent"—pisze jedno z pism—„ spada częściowo na społeczeństwo polskie." Faszyści polscy, którzy swoją całą prawie działalność opierają na młodzieży o spaczonych pojęciach narodowych, zbyt pobłażliwie są traktowani przez ogół społeczeństwa polskiego. Nie należy jednak zapominać, iż sam fakt istnienia organizacyj faszystowskich w Polsce godzi w jej najświętsze uczucia demokratyczne, które niedawno dopiero wyzwoliły kraj z niewoli.

AMALGAMATED BANK
11-15 Union Square, New York

DOLARY NA WIELKANOC PRZEZ RADJO

mogą na czas być wręczone Waszym krewnym

Poślijcie pieniądze Waszym krewnym w Polsce na Wielkanoc. Pieniądze będą wręczone na czas, jeśli będą wysłane przez radjo.

szybko, dokładnie i po najniższych ratach

Pieniądze będą wypłacone w dolarach amerykańskich.

Pokwitowanie z osobistym podpisem osoby odbierającej pieniądze zostanie wręczone każdemu, który wyśle pieniądze przez Amalgamated Bank.

CZY WAM POTRZEBA PIENIĘDZY?

Do sprawienia sobie nowego ubrania wiosennego? Do spłacenia podatku dochodowego, asekuracji, etc? Do kupienia wiosennych akcji do Waszego interesu? Do upiększenia Waszego domu?

Możecie pożyczyć od $50 do $5,000 na rok lub mniej.

za łatwą spłatą miesięczną lub tygodniową. Charakter i możność zarobkownaia podstawą do kredytu.

THE MORRIS PLAN

GŁÓWNE BIURO
469 Fifth Ave., przy 40th St.

FILJE

NEW YORK	BROOKLYN
261 Broadway	198 Montague St.
1 Union Sq.	1668 Pitkin Ave.
391 E. 149 St.	804 Manhattan Avenue
268 Grand St.	
140 Southern Blvd.	

Pod nadzorem Stanowego Departamentu Bankowego.

Zasoby przeszło $30,000,000.00. Postarajcie się o broszurkę.

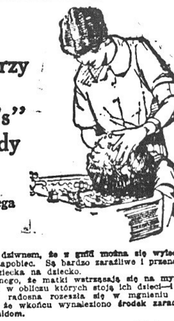

Jedno obmycie przy pomocy „Sergeant's" usuwa gnidy

Przez regularne używanie zapobiega się im i leczy!

CZY nie jest to dziwnem, że z gnid można się wyleczyć i zupełnie im zapobiec. Są bardzo zaraźliwe i przenoszą się szybko z dziecka na dziecko.

Nic zatem dziwnego, że matki wstrząsają się na myśl o niebezpieczeństwach, w obliczu których stoją ich dzieci—i nic dziwnego, że wieść radosna rozeszła się w mgnieniu oka pomiędzy matkami, że wkońcu wynaleziono środek zaradczy i pewny przeciw gnidom.

Zwykła czystość nie wystarcza. Głowa musi być czysta sposobem naukowym—obmyta mydłem „Sergeant's Skip Flea"—by usunąć i zapobiec nielitościwym pasożytom, które roznoszą się tak łatwo.

Mydła „Sergeant's Skip Flea" można używać nawet w tak daleko rozwiniętych wypadkach, gdzie skóra została skaleczona. Mydło posiada zalety gojące! Jest zupełnie nieszkodliwe, nawet dla najbardziej delikatnej cery. Posiada miły i zdrowy zapach.

Wasz aptekarz, sklep departamentowy i skład toaletowy mogą Was zaopatrzyć w mydło „Sergeant's Skip Flea". Kupcie kawałek, użyjcie go—ochrońcie swoje dzieci—a w zupełności będąc zadowolonemi, powiedzcie o niem dobre słówko każdej znajomej Wam matce. Jeżeli nie możecie dostać u swego aptekarza, przyślijcie 25 centów przez pocztę, a wyślemy Wam mydło.

Sergeant's SKIP-FLEA SOAP

POLK MILLER DRUG CO., INC., Richmond, Virginia

Siarka oczyszcza skórę od wyrzutów

Na szpecące wyrzuty skórne, wysypkę lub plamy na twarzy, szyi, ramionach lub gdziekolwiek na ciele, nie potrzebujecie czekać, aż to cierpienie i rozdrażnienie przejdą, twierdzi słynny specjalista skórny. Posmarujcie skórę trochę Mentho-Sulphur i polepszenie już okaże się nazajutrz.

Dzięki jej własnościom niszczenie mikrobów, nic dotychczas nie znaleziono, coby dorównywało temu preparatowi z siarki. W chwili, gdy posmaruje się skórę, gojenie zaczyna się. Tylko ci, którzy cierpią na różne szpecące choroby skórne, mogą dostatecznie ocenić ten znakomity środek Mentho-Sulphur. Nawet palącą i swędząca egzema zaczyna natychmiast schnąć.

Kupcie słoiczek Rowles Mentho-Sulphur, w którejkolwiek lepszej aptece.

Niechaj próbka Mentho-Sulphur przekona Was, co może ten środek zdziałać dla Was. Nadeślijcie kupon po próbny słoiczek. Wytnijcie go teraz.

Whitehall Pharmacal Co. 598 Madison Avenue New York, N. Y. — Bezpłatna Próbka
Proszę przysłać mi bezpłatną próbkę Mentho-Sulphur.
Dept. N 1161-J

....

....

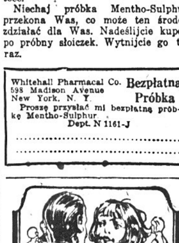

Ruffles i taniec "Charleston"

Skaczcie, tupajcie i wierćcie głową Waszą! Uważajcie jednak, abyście czasem nie opsypali łupieżem, oczy partnera Waszego.

Jest to faktycznie bardzo nieprzyjemnem, dla kogokolwiek, mieć do czynienia z łupieżem.

Ruffles

śmiertelny wróg łupieża, szybko pozbawi Was od tego dokuczliwego i niszczącego pasożyta.

Spróbujcie butelkę na przeciąg tygodnia lub dziesięciu dni, a zadziwieni będziecie rezultatem.

65c. w aptekach lub 75c. pocztą wprost z laboratorium.

F. AD. RICHTER & CO.
Berry and So. 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

ŁATWE SPŁATY

Chas. Kosches

Sezonowa wyprzedaż zimowa

GDZIE WSZYSCY POLACY KUPUJĄ SWE MEBLE

Każda Polka jest dumna ze swego stołu. Gdy mąż do domu wraca z pracy, gdy goście zawitają, czeka ich wygoda i miła atmosfera. Nasze meble to umożliwiają

Komplet ten do jadalni jest jednym z wielu jakie posiadamy na składzie. Wybór mebli u nas na dwuch dużych piętrach zadowoli każdy gust i każdą kieszeń

10 kawałów — 6 krzeseł, 1 kredens, 1 server, 1 stół, 1 china closet.
TYLKO $149.00 za ten elegacki komplet do jadalni. Oczy każdej kobiety zaświecą się do tych mebli.

Dlaczego możecie u nas kupować taniej? Kosches kupuje w wielkich ilościach za gotówkę, dzięki czemu dostaje najtańszą cenę z fabryki. — Wam zaś ufa i oddaje meble na kredyt. Umożliwia to tylko wielki obrót

Dostawiamy meble szybko i wszędzie w obrębie 50 mil. Opłaci się Wam przyjść nawet z dalszych okolic. Koszt na drogę wróci się Wam stokrotnie, dzięki naszej tańszej cenie. Towar zawsze gwarantowany

Tylko $98.00 za te meble do sypialni. Wybór olbrzymi w różnych cenach. Wizyta przekona Was.

Chas. Kosches

DWA SKLEPY

75 Ulica, róg 1-ej Ave. 14 Ulica, róg 1-ej Ave.

NEW YORK

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

„Kto się chce ożenić?"

Nie, nie jest to żaden anons biura matrymonjalnego. Posłuchajcie tylko. Mowa tu o arcywesołej krotochwili w trzech aktach pod tytułem „Kto się chce żenić", rzecz którą grano trzysta razy z rzędu na scenach warszawskich. Przedstawienie to wystawia Teatr Nowości z Newarku.

W Jersey City, sztuka ta będzie grana we czwartek, dnia 11-go marca, w sali Białego Orła, pn. 315 Newark Avenue. Początek o godzinie 8:15 wieczorem.

W Bayonne, w sobotę, dnia 13-go marca, w sali Klubu Jefferson, przy East 23 ul. Przedstawienie rozpocznie się o godzinie 8:30 wieczorem.

Będzie to niebywała okazja dla rodaków w wyżej wymienionych osiedlach, by się ubawić wyśmienicie i śmiać się bez przerwy. Udział w tej sztuce bierze cały zespół artystów Teatru „Nowości".

W SPRAWIE **DROBNYCH OGŁOSZEŃ** udajcie się do najbliższej stacji w Waszym sąsiedztwie, jeżeli nie jest Wam wygodnie przyjść do Administracji „NOWEGO ŚWIATA"

BAYONNE, N. J.
Stacja No. 6—
Polonia Photo Studio
37 East 21-st Street

BRONX, N. Y.
Stacja No 3—
W. Steinberg
723 Courtlandt Ave.

BROOKLYN, N. Y.

Stacja No. 7—
Fifth Avenue Graphonola Shop
708—5-th Avenue
SOUTH BROOKLYN

Stacja No. 10—
Markowska Hosiery Shop
90 Nassau Avenue
GREENPOINT

Stacja No. 13—
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street,
EAST NEW YORK

Stacja No. 14—
Księgarnia Sablika
376 Oakland St,
GREENPOINT DOLNY

Stacja No. 15—
Pszczoła Music Storn
153 Wythe Ave.,
NORTH SIDE

IRVINGTON, N. J.
Stacja No. 18—
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

JAMAICA, L. I. N. Y.
Stacja No. 1—
Felix Czarnecki
REAL ESTATE
107-06 Sutphin Blvd.

ELIZABETH, N. J.
Stacja No. 16—
JOHN PIPAŁA
163—3rd Street

JERSEY CITY, N. J.
Stacja No. 11—
J. Średnicki
491 Grove Street

Stacja No. 12—
A. Lorczak
291 Grand Street

MASPETH, L. I., N. Y.
Stacja No. 9—
RAWINIS MUSIC STORE
40 Grand Street

NEW BRIGHTON, S. I.
Stacja No. 4—
L. Nadratowski
202 Jersey Street

NEWARK, N. J.
Stacja No. 2—
R. Tyjewski
47 Jones Street

Stacja No. 8—
S. Jagiełło
180 Warwick Street

YONKERS, N. Y.
Stacja No. 5—
Michael Winskowski
426 Walnut Street

NEWARK

Trzynastego. marca

wystawiona będzie po raz pierwszy w Newarku Polska opera Moniuszki „FLIS".

Wystawa klasyczna, prawdziwie duchowa. Cały Newark wybiera się na to przedstawienie. Możecie i POWINNIŚCIE być na tem przedstawieniu.

Kruegers Auditorium gościć będzie w sobotę pierwszorzędną trupę operową z prof. Grigajtisem na czele orkiestry, w skład której wchodzi 20 osób.

FLIS! — PAMIĘTAJCIE W SOBOTĘ!

Zabawa Kółka Polek

Kółko Polek w Bayonne, N. J. wyprawiło niespodziewaną zabawę dla członkini p. Reginy Lisieckiej, w zeszły wtorek. Zabawa odbyła się w domu państwa Parowskich, pn. 50 E. 19th Street. Pokój był udekorowany przepięknym sztandarem o barwach narodowych a piękna lampa buduarowa została ofiarowaną w prezencie p. Lisieckiej od członkiń tego towarzystwa. Pani Jastrzębska odśpiewała solo „Na Falach Dunaju" a pani Marja Budzińska popisywała się tańcem Charleston. Naogół wieczór spędzono bardzo mile.

SOUTH RIVER, N. J.

DZISIAJ!

Wielkie zapasy po raz pierwszy w tem mieście

DZIASIAJ dnia 10-go marca, w ŚRODĘ będziemy świadkami niebywałych unaszapasów, pod względem znakomitości zapaśników, jako też biorąc pod uwagę, że będzie walczyć aż trzy pary. Każda walka musi być do ukończenia. *Władek Zbyszko zaś z Francuzem Salvadorem Chevalierem musi odbyć dwie walki, to jest mieć dwa rzuty po sobie następujące ażeby zostać zwycięzcą.*

Takie ciężkie warunki zostały specjalnie na Władka Zbyszka nałożone i albo Zbyszko okaże się naprawdę godnym być następnym szampjonem świata, pokonując Chevaliera, lub też będzie musiał zrezygnować. Że będą to naprawdę historyczne zapasy może posłużyć fakt ten, że do zapasów jakie odbędą się zostali wybrani najznakomitsi i najtężsi zapaśnicy.

Wiadomość o tych zapasach rozeszła się lotem błyskawicy, jak zapewniają miarodajni sportowcy i jest przewidzianym olbrzymi napływ gości w środę dnia 10-go marca.

Promoterzy ze swej strony zapewniają, że każdy, kto będzie na tych zapasach, wyjdzie nie tylko mocno zadowolonym, ale będzie miał na długo bardzo miłe i niezapomniane wrażenia.

Zachodzi tylko pytanie, czy nasza Polonja da się pobić Rosjanom, którzy tam, gdzie Poddubny walczy, chmarami zbierają się, czy też tym razem nasi pokaźną liczbą dodadzą otuchy Władkowi Zbyszkowi?

HARRISON

W niedzielę, dnia 14-go marca r. b., o godzinie piątej po południu, w sali Sokoła, przy Cleveland Avenue, odbędzie się roczne zebranie akcjonarjuszy Polskiego Domu Narodowego, na którem stary zarząd zda sprawozdanie ze swej działalności, jak również będzie wybrany nowy dyrektorjat.

Proszeni są o przybycie wszyscy akcjonarjusze jak również i ci, którzy mają zamiar zakupić akcje.

R. GRODZKI, Sekr.

Kiedy się urodziłeś?

Baczność
NEWARK
Już za 4 dni
FLIS
Kupujcie bilety
zawczasu

KTO STRAJKUJE W PASSAIC?

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

Władysław Rybak, 152 Hayward Street, Wallington, N. J., troje dzieci;
Zofja Leć, 166—4th Street, troje dzieci;
Marja Kosierniak, 435 Mandeline Avenue, Garfield, N. J., czworo dzieci;
Marja Warga, 42 Lesterest Street, Wallington, N. J., czworo dzieci;
Katarzyna Malinowska, 39 Mercer Street, pięcioro dzieci;
Juljusz Baterus, 21 Loretta Street, troje dzieci;
Józef Wolasek, 115 President St., dwoje dzieci;
Stanisław Budziński, 181—3rd St., czworo dzieci;
Zofja Wilk, 11 Scuther Street, Garfield, N. J., troje dzieci;
Agnieszka Klida, 107—4th Street, pięcioro dzieci;
Jan Budź, 29 E. D., Clifton, N. J., troje dzieci;
W. Dowiak, 15 Division Avenue, sześcioro dzieci;
Lorena Wadaś, 107 Van Ripper Avenue, troje dzieci;
Michał Sroka, 18 Corsett Street, Wallington, N. J., pięcioro dzieci;
Albert Zaraz, 238 Lanza Avenue, Garfield, N. J., dwoje dzieci;
Bronisława Chudak, 29 Parker Ave., jedno dziecko;
Zuzanna Kuba, 2 Holden Street, jedno dziecko;
Michał Klecha, 120 Ray Street, dwoje dzieci;
Anna Kowalczak, 435 Mandeline Avenue, czworo dzieci;
Marja Dameska, 165—2nd Street, dwoje dzieci;
Anna Wołowina, 101 Centre Street, Clifton, N. J., troje dzieci;
Anastazja Flinkowska, 40 Quincy Street, jedno dziecko;
Marja Palega, 49—5th Street, czworo dzieci;
Anna Kośnik, 305 Hope Avenue, czworo dzieci;
Jan Liskowiła, 56 Hope Avenue, troje dzieci;
Marja Końca, 242 River Road, pięcioro dzieci;
Agnieszka Fedowicz, 63 Lake Ave., troje dzieci;
Franciszek Malnik, 59 Hudson St., troje dzieci;
Marja Pernowska, 9 Vreeland Ave., dwoje dzieci;
Franciszek Dida, 179 Ray Street, siedmioro dzieci;
Władysław Szmit, 9 Jackson Street, ośmioro dzieci;
Tessie Ruszyńska, 42 Lester Street, Wallingford, N. J., dwoje dzieci;
R. Ewanowicz, 44 Grand St., Garfield, N. J., dwoje dzieci;
Jan Repacz, 423 Lanza Ave., Garfield, N. J., ośmioro dzieci;
Wiktor Dreka, 53 Bergen Avenue, Clifton, N. J., jedno dziecko;
Eleonora Wraz, 3 Third Street, pięcioro dzieci;
Bartłomiej Kopeć, 138 Pacific Ave., Garfield, N. J., troje dzieci;
Paweł Kula, 88—10th Street, sześcioro dzieci;
Helena Kolińska, 23 Hope Avenue, dziesięcioro dzieci;
Józef Gos, 143 Sommel Ave., Garfield, N. J., troje dzieci;
Aleksander Brzostek, 224 Hollow Street, czworo dzieci;
Józef Dubiel, 154—9th Street, troje dzieci;
Jan Woźniak, 68 Second Street, pięcioro dzieci;
Antoni Wojka, 454 Lanza Avenue, pięcioro dzieci;
Anna Baranowska, 82 Jefferson Street, troje dzieci;
Jan Fafara, 84 Morris Avenue, troje dzieci;
Józefa Rewenda, 56 Second Street, troje dzieci;
Józefa Bobol, 149 Prospect Street, czworo dzieci;
Józef Zalewski, 62—4th Street, czworo dzieci;
Marja Bartak, 115—10th Street, czworo dzieci;
Marja Stanko, 103 Highland Ave., troje dzieci;
Józef Szwed, 4 Schall Street, troje dzieci;
Antoni Hugek, 102—1st Street, pięcioro dzieci;
Józef Bogdan, 139—9th Street, pięcioro dzieci;
Jan Koterba, 11 Jackson Street, pięcioro dzieci;
Stanisław Bera, 84—4th Street, troje dzieci;
Andrzej Krowiczowski, 128-9th St., pięcioro dzieci;
Stanisław Bugar, 56—2nd Street, troje dzieci.

Jest to tylko część rodzin polskich, które ucierpiały moralnie i fizycznie wskutek strajku.

Trwa on obecnie ósmy tydzień.

Kiedy się skończy—niewiadomo.

Są wszakże prowadzone rokowania, ale nikt nie jest pewnym, czy pracodawcy zechcą się zgodzić na powiększenie liczby godzin pracy.

W każdym razie, dopóki strajk jeszcze trwa i dzieci są głodne i bose, należy się niemi zająć.

Kupcy polscy robią swoje—resztę winni zrobić Polacy z Passaic i okolicy.

Pola Negri wychodzi zamąż za Valentino

Ślub ma poprzedzić czteromiesięczny okres narzeczeństwa

HOLLYWOOD, CALL., 9 marca. — Pola Negri i Rudolf Valentino, włoski artysta filmowy, postanowili wstąpić w związki małżeńskie o ile będą sobie tego życzyć po upływie czteromiesięcznego okresu narzeczeństwa. Okres narzeczeństwa zacznie się z chwilą wyjazdu Poli Negri do Berlina, gdzie ma pozować do zdjęcia wielkiego filmu dramatycznego. Valentino ma pozostać w Kalifornji i tęsknić za swą narzeczoną. Natężenie tęsknoty ma być dla Poli probierzem uczucia narzeczonego, które go zakwalifikuje lub zdyskwalifikuje na męża.

Samobójstwo studenta

PONGHKEEPSSIE, N. J., 9 marca. — J. Anderson, lat 14, uczeń high school, odebrał sobie życie przy pomocy małej strzelby. W liście zaadresowanym do matki młodociany samobójca prosi o przebaczenie podając ciągłe niedomagania fizyczne, jako przyczynę targnięcia się na własne życie.

Dwaj nieletni chłopcy uratowani od pewnej śmierci

NEW YORK, 9 grudnia. — Dwaj nieletni chłopcy Władysław Boryka, lat 9, zamieszkały 101 E. 10 ulica i J. Lobolew, lat 11, zamieszkały 237 E. 10 ulica wpadli pod lód na stawie w Central Parku, gdy usiłowali przejść od jednego brzegu do drugiego. Znajdujący się w pobliżu policjant Mathews, pospieszył chłopcom z pomocą i wyciągnął obydwóch zmoczonych do nitki. Chłopcy pospiesznie pobiegli do domu znacząc za sobą ślady ociekającą z ubrania wodą.

Polowanie na nerpy przy pomocy aeroplanów

JENA. Rząd bolszewicki zamówił w tutejszej fabryce 40 aeroplanów typu handlowego do polowania na nerpy. Lotnicy będą spełniać rolę wywiadowczą i powiadamiać rybaków w jakich miejscach znajdują się większe stada nerp.

STARY
DR. GREY
SPECJALNOŚĆ
CHOROBY MĘŻCZYZN
od przeszło trzydzieści lat pn. 117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
Leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, rupturу, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byłeś pod opieką innego lekarza, a nie zostałeś wyleczonym, idź do znanego, dawno istniejącego biura Dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 E. 17th Street.
Godziny od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 3 po poł.
Porada darmo.—Medycyna $1.00.

FILADELFJA -:- FRANKFORD
LOS SIEROTY
Przepiękna sztuka ludowa w 4 aktach, 9 odsłonach ze śpiewami i tańcami zostanie odegraną przez
TOWARZYSTWO JULJUSZA SŁOWACKIEGO
w niedzielę, dnia 14-go marca, 1926
NA HALI MARCINIAKA, 2376 Orthodox ul.
Początek o godzinie 3:30 popołudniu
Występują doskonałe znane siły amatorskie: panowie J. Oczkowicz, W. Filipczak, J. Nyzio, F. Boulkowski i panie: M. Wendowska (matka), A. Nyzio, E. Kazan, J. Staszewska i inni.
SZTUKA TA JEST GRANA PO RAZ PIERWSZY W FILADELFJI.

Uruchomienie pociągu Warszawa—Moskwa

Jak donoszą pisma warszawskie, w myśl konferencji grudniowej w Moskwie, zostały uruchomione pociągi pospieszne pomiędzy Warszawą, Moskwą a Dalekim Wschodem. Pociągi te będą się łączyły z pociągami kursującemi między Warszawą a państwami zachodniemi.

Powyższy fakt jest nowym etapem rozwoju w stosunkach polsko rosyjskich.

Czuje się znowu młodym. Pan Józef Gyyka z Belmont, Mich., pisze: „Mój żołądek był zrujnowanym i cierpiałem tak straszne bóle w krzyżach, że straciłem nadzieję, abym mógł kiedykolwiek jeszcze pracować. Moja żona nalegała, abym spróbował Dra. Piotra Gomozo, po które też posłaliśmy. Obecnie liczę sześćdziesiąt-sześć lat; czuję się doskonale i pracuję na mej farmie jak młody człowiek." Ten świetny preparat ziołowy jest lekarstwem organicznem; reguluje on organa oddzielania i wydzielania; posila krew i odbudowuje całkowity organizm. Nie jest on artykułem handlowym, lecz jest dostarczanym bezpośrednio z laboratorjum Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polski Detektyw
BLOOM

Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów. Śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do:
Bloom Detective Bureau
799 Broadway, New York City
Pokój 230, róg 11th Street
Telefon, Stuyvesant 10073

Tel.: Lenox 8973.
A. L. CEASAR, M. D.
Choroby: Oka, Ucha, Nosa, Gardła
109 East 87th STREET
pom. Park i Lexington Aves., New York
Godziny przyjęć:
10 do 12 w południe,
6 do 8-ej wieczorem
i o umówionej porze.

DR. M. MAISEL
poprzednio asystent w Klinice Brussels Uniwersytetu i były lekarz Rządu Pol.
136 E. 17th St., New York City
pomiędzy Third Ave. i Irving Place
DR. M. MAISEL jest
SPECJALISTĄ
i od wielu lat leczy wyłącznie
niebezpieczne
i chroniczne choroby
mężczyzn i kobiet; również choroby
skórne i krwi
BADANIE KRWI I MOCZU.
GODZINY: od 10 do 1, od 4 do 8
W niedziele od 10 do 12

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
323 E. 10th St., New York City

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza za pomocą Promieni "X"
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon: Dry Dock 2323

CENTRALNA POLSKA LECZNICA
DR. JÓZEF ZAMOSCJE
POLSKI LEKARZ
193 Second Ave., róg 12 ul., New York
SPECJALIŚCI
od chorób chronicznych mężczyzn i kobiet: skórnych, wewnętrznych, nerwowych i krwi. Wydział Kobiecy: lekarz-kobieta udziela wszelkiej pomocy i porady.
Leczenie elektrycznością i promieniami Roentgena i Światła Alpejskiego.
Djagnoza za pomocą Promieni X-Ray.
Godziny: od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedzielę od 10 do 12 w poł.
Telefon: Stuyvesant 9715

Drobne Ogłoszenia

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

$5,875 KUPI $6,500 dom, położony blisko Jamaica stacji; piętnaście minut do Manhattan; pięćset pociągów dziennie; doborowe sąsiedztwo; sun parlor; jadalny pokój; eleganckie schody; miejsce na garage; wjazd; elektryczność; gaz, central ne ogrzewanie; kaflowa kuchnia; kaflowa łazienka; pryśnica; malowany na biało piec gazowy; artystyczne upiększenia; blisko szkół; gotówki $500; $25 miesięcznie kapitału. McNeece Corn Exchange Bank Bldg., naprzeciw Main Jamaica L. I. Stacji. Telefon, Jamaica 8010 dziennie i w niedzielę. (15e)

TANIEJ NIŻ $25.00 ZA LOTĘ

AKROWY KAWAŁ ZIEMI, wysoki, suchy i równy, równa się 20 miejskim lotom, w Central Islip, Long Island, blisko 80-stopowego nowego Cross Island Boulevard i na głównej linji Long Island Railroad, łatwy dojazd, doskonała miejscowość na hodowlę kur, bungalows etc., w dzielnicy sosnowych drzew, pełna cena $495, gotówki $50, $8.00 miesięcznie. Pisać do GLEESON & DOLAN, 152 West 42nd Street, New York City. Telefon, Wisconsin 0634.

WIELKI BARGAIN

Buczernia z domem dwufamilijnym bardzo tanio do sprzedania; właściciel wycofuje się z interesu; doskonała sekcja; najlepsze urządzenia; interes gwarantowany; dobra sposobność dla krajowego masarza. Zgłoszenia J. KWIATKOWSKI, 605 Third Ave., Brooklyn, N. Y. (16s)

PIEKARNIA do sprzedania z domem i z dwoma lotami lub bez; w należytym porządku; całe urządzenia; dobry obrót tygodniowy; wypieka się 37 beczek mąki tygodniowo; muszę w krótkim czasie sprzedać lub wydzierżawić. B. Godlewski, właściciel, 114-116 Enslee Place, Elizabeth, N. J. Telefon, Trinity 3052. (15e)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

NA SPRZEDAŻ dom jedno-familijny 8-pokojowy z najnowszem ulepszeniem; garaż; cena $7,500; gotówki $1,000. 5810 Jumper Avenue, Maspeth, L. I. Telefon, Newton 0693. (12e)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

AUTO REPAIR & Machine Shop; wielkie maszyny do reperacji automobilów; interes egzystuje dziesięć lat; dobrze wyrobiony; pracuje sześciu ludzi; przytem pięciofamilijny dom; tanio sprzeda właściciel z powodu wyjazdu. Zgłosić się do B. Ciereszko 574 Newark Ave., Jersey City, N. J. (11s)

BUCZERNIA i Delikatessen; dobra sekcja, cena umiarkowana. 197 Avenue C, róg 12th Street. (16s)

BUCERNIA do wynajęcia w polskiej dzielnicy; stary i dobrze wyrobiony interes. Zgłoszenia do piekarni, 123 Wythe Avenue, Brooklyn, N. Y. (12s)

BUCZERNIA i grosernia musi być sprzedana z powodu choroby w krótkim czasie. 569 Grove Street, Jersey City, N. J. (11s)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż; nowy truck. 114 Pearsall Street, Long Island City. (17s)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż z powodu innego interesu; interes z domem lub sam. 181 Rockaway Road, Jamacia, L. I. (10s)

CANDY i Cigar sklep do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. 115 East 3rd Street, Adam Mada. (15s)

CANDY i Stationery Store do sprzedania; lease dwuletni. 56 Sussex Street, Jersey City, N. J. (15s)

CANDY Store na sprzedaż z powodu wyjazdu. 46 Greene Street, Jersey City, N. J. (11s)

CANDY Store do sprzedania w polskiej dzielnicy. 116—7th Street, New York. (11s)

CANDY Store na sprzedaż; musi być sprzedany z powodu opuszczenia miasta. 518 Graham Avenue, Brooklyn, N. Y. (15s)

CANDY i Stationery sklep do sprzedania. Adres 276 Driggs Avenue, Greenpoint, Brooklyn, N. Y. (10s)

CANDY i Stationery Store do sprzedania z powodu wyjazdu na farmę. Interes dobrze wyrobiony. Cena bardzo przystępna. 264 Wythe Ave., Brooklyn, N. Y. (11s)

CANDY Store na sprzedaż bardzo tanio; w polskiej dzielnicy; rent za pięć pokoi $40. Zgłoszenia S. Rybak, 14 Eagle Street, Brooklyn. (16s)

CANDY Cigar sklep na sprzedaż; mieszkanie; lease; rent $45; interes dobrze wyrobiony. 596—11th Avenue, New York City. (16s)

COFFEE POT do sprzedania z powodu innego interesu. 106 Engerst St., Brooklyn, N. Y. (11s)

DRY GOODS Store do sprzedania. 599 Grove Street, Jersey City, N. J. (16s)

GROSERNIA i Candy sklep do sprzedania z powodu wyjazdu z miasta. 4051½ Grand Street Jersey City, N. J. (16s)

GROSERNIA, Delikatessen i Candy Store do sprzedania w polskiej dzielnicy; cztery pokoje; rent $45; cena umiarkowana. Zgłosić się 234 Belmont Avenue, Newark, N. J. (16s)

GROSERNIA, Delikatessen do sprzedania; cztery pokoje przy sklepie; targ tygodniowy $350; lease na żądanie; cena przystępna. Zgłosić się R. Tyjewski, 47 Jones Street, Newark, N. J. (10s)

GROSERNIĘ i Bucernię sprzedam lub zamienię na dom. Interes dobry. Obrót tygodniowy $500. Rent $30. Zgłoszenia: 185 Grand St. Jersey City, N.J. (13s)

GROSERNIA i delicatessen sklep do sprzedania. Dobry interes. W polskiej dzielnicy. 212 Franklin St., Brooklyn, N. Y. (11s)

LUNCH ROOM do sprzedania; dochód tygodniowy $250; dobre miejsce dla kucharza; tani rent. 392 Leonard Street, Brooklyn, blisko Greenpoint. (14s)

RESTAURACJA do sprzedania tanio i w dobrej okolicy; długi lease. Zgłosić się 381 Washington Avenue, Astoria, L. I. (19s)

SALON do sprzedania z powodu nieporozumienia wspólników. 2 pokoje do zamieszkania. 436 Grove St., Jersey City, N. J. (10s)

WET WASH Pralnia z nowoczesnem urządzeniem tanio do sprzedania dla prędkiego kupca; bardzo dobry interes. Box R. O., 1204 St. James Building. (10s)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

Mężczyzn Potrzeba

przy „drill press, milling" maszynach; Jones and Lamson operatorów; stała praca; dobra zapłata. Zgłoszenia

Kirkham Products Corporation
GARDEN CITY, L. I. (12m)

SALESMEN

mamy otwarcie dla dwóch panów w naszej organizacji; dla chcących pracować doskonała przyszłość zapewniona. Zgłoszenia I. J. USSIHER, 18 East 41st St. Telefon, Murray Hill 6183-6184. (11m)

MĘŻCZYZN

do farbowania grubych skór; stała praca. AMERICAN LEATHER MANUFACTURING COMPANY, New & Nuttman Streets, Newark, N. J. (12m)

MĘŻCZYZN

do damskich delikatnych obcasów. I. MILLER, Ely & Harris Avenues, blisko Queens Plaza Station, Long Island City. (10m)

MĘŻCZYZN

do robienia ramek przy torebkach; doświadczenie wymagane; stała praca; dobra zapłata. LEATHER GOODS CO., 622 Broadway. (12m)

KRAWIEC potrzebny; wymagana zdolność do szycia płaszczów i do naprawiania, 48 Main Street, Tarrytown, N. Y. Telefon, 35-J. (12m)

OPERATORÓW do wszystkich części koszul; również początkujący; dobra zapłata. J. Shopsin & Son, 926 Broadway, Brooklyn. (10m)

JANITORA potrzeba. Zgłosić się 54 East 3rd Street. (12m)

FINISH presser potrzebny przy męskich płaszczach. 97 Crosby Street, drugie piętro. (11m)

POTRZEBA młodego chłopca do nauki rzemiosła wyrobu aparatów fotograficznych; płaca $10 tygodniowo; musi mieć certyfikat szkolny. Star Camera Co., 41 West 21st Street, City. (12m)

MĘŻCZYZN potrzeba; zarobią $50 tygodniowo i więcej; nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi bezpłatnie. Edwards, 132 East 23rd St. (13m)

POTRZEBA piekarzy na pierwszą, drugą i trzecią rękę na chleb i „cakes." Frits i Jaworski Bakers Exchange, Driggs i Graham Avenues, Brooklyn. (12m)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

Hard Wheel Polishers (10)

przy odlewaniu; dobra zapłata; stała praca. Zgłoszenia

H. BOKER & COMPANY
Burnett Ave. i Rutgers Streets
HILTON, N. J.
Springfield Maplewood Car. (11m)

POTRZEBA pięciu mężczyzn do współpracy w dobrej firmie Real Estate. Zgłoszenia do Mr. Berger Community Land Corporation, 525 Broadway. (10m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OPERATORÓW

do koszul; Singer Saving maszyny; mający doświadczenie i początkujący; stała praca; dobra zapłata. WORTHY SHIRT & COLLAR COMPANY, 1381 Myrtle Avenue, Brooklyn, N. Y. (11f)

OPERATORÓW

męskich i żeńskich do „Union Special Double i Single" maszyn; praca przy płótnie. KUNKELY OF NEW YORK, 155 Chambers Street. (11f)

OPERATOREK

doświadczonych przy Singer maszynach do szycia uniformów, fraków i sałafroków kąpielowych; dobra zapłata; cały tydzień zgłaszać się do

Blossom Manufacturing Co.
413 EAST 91st STREET (12f)

OPERATOREK

doświadczonych do koszul; stała praca; dobra zapłata. M. WISSELMAN, 618 DRIGGS AVENUE, BROOKLYN, N. Y. (12f)

DZIEWCZĄT

do pracy w fabryce przy automobilowych „bulbs"; doświadczenie nie wymagane. Montauk Appliance C., 100 Jackson Ave., Long Island City. Pięć minut od Queensboro Bridge Plaza. (13f)

OPERATOREK

potrzeba do Singer Saving maszyn; dobra zapłata; stała praca. Zgłoszenia F. DAWN, 5881 Maspeth Avenue, Long Island. Telefon, Juniper 6707. (16f)

Do składania i obrębiania chusteczek

doświadczenie wymagane; stała praca; dobra zapłata. Adams Bach Company, 30 York Street, Brooklyn. (13f)

DZIEWCZĄT

jako operatorek przy spodniach; doświadczenie nie wymagane; dobra zapłata; stała praca. GRASSO BROTHERS, 174 North Street, Brooklyn, N. Y. (15f)

DZIEWCZĄT do pakowania i zawijania w składzie parówek; stała praca. 616 W. 40 St. (12f)

OPERATOREK do wszystkich części koszul; również początkujący. J. Shopsin & Son, 936 Broadway, Brooklyn. (10f)

DZIEWCZYNY do lekkiej pracy domowej; bez gotowania; małe pranie w domu. Epstein, 5612—14th Ave., Brooklyn. Telefon, Windsor 7344. (10f)

OPERATOREK doświadczonych przy dziecięcych sukienkach; tylko doświadczone mogą się zgłaszać; dobra zapłata i stała praca. David Krieger, 109 Prince Street, pierwsze piętro. (10f)

KOBIETY potrzeba do zmywania malowanych i kaflowych ścian w łazience; $35 miesięcznie; pokój i całe utrzymanie; bez niedziel. Zgłaszać się do gospodyni, Hotel Gotham, Fifth Avenue, przy 55th Street.

OPERATOREK doświadczonych przy dziecięcych sukniach; doświadczenie wymagane. 1359 Broadway, Brooklyn, N. Y., Gates Avenue Stacja. (11f)

OPERATORKI doświadczone przy gorsetach; „Custom Corsets i Corselettes"; język angielski wymagany; dobra zapłata; stałe. Ida Auerbach, 2255 Broadway, blisko 81st Street. (10f)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

WYPRZEDAŻ! Maszynki do pisania na sprzedaż. $10 do $50. Queens. 422 Jackson Ave., Long Island City. (17x)

FIXTURES do sprzedania mało używane z groserni i delikatessen. 512 Third Avenue, Brooklyn. (11x)

Poszukiwania
(Information Wanted)

LEON Rakowicz, Orient, N. Y. poszukuje Stanisławę Rakowicz. (12i)

ANTONI Miniarczuk poszukuje siostry stryjecznej Juljanny Miniarczuk w sprawie bardzo ważnej. 342 Henderson St., Jersey City, N. J. (10i)

MAŁŻEŃSTWO poszukuje jeden albo dwa pokoje z meblami lub bez przy polskiej rodzinie; tylko przy takiej która może zaopiekować się dwuletniem dzieckiem w dzień, ponieważ oboje pracują. Zgłoszenia listownie Grafonola Shop, 708 Fifth Avenue, Brooklyn, A. H. (12i)

Kapitał i interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 391 Fulton St., B'klyn. Tel., Triangle 7992.

Szkoły
(Schools)

NAUCZCIE SIĘ BALBIERSTWA. Cały kurs $25. Przyrządy darmo. Mężczyźni nie szukajcie pracy. Niech dobre prace Was szukają. Balbierstwo jest najlepszym fachem, jakiego mężczyźni mogą szybko się nauczyć. Dzienne i wieczorne klasy. National Barber College, 150 — 3rd Avenue (blisko 15 ulicy) New York City.

NAUKA prowadzenia samochodów. Naucz się jeździć bezpiecznie i z zaufaniem we własne siły; $10 kompletny kurs; zapewniamy uzyskanie licencji. Manhattan Auto School, 142 East 41st Street. Telefon, Lexington 8054. (8 Schools)

SZKOŁA polsko-angielska dla wszystkich; naprzeciw Domu Narodowego. 23 St. Mark's Place, New York. (7 Schools)

PANI Elseman, walce i modne tańce; dziewięć prywatnych lekcyj $5.00, dziennie i w niedzielę. 1106 De Kalb Avenue, róg Broadway, Brooklyn, N. Y. (13 Schools)

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

529-535 WEST 35th Street—dwa i trzy pokojowe apartamenta; $12 do $18; jeden miesiąc rent darmo. Zgłoszenia do janitora. (12a)

131 THIRD AVENUE, między 14th i 15th Streets; duże i małe pokoje; lekkie sprzątanie. (13a)

DWA podwójne umeblowane pokoje dla dwóch lub trzech mężczyzn lub dla małżeństwa; telefon; elektryczność; łazienka; cena przystępna. 23 St. Mark's Place. (13a)